

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Chińczycy zwyciężają!

Japonia ma trudności z pokryciem olbrzymich kosztów wojny
Gen. Maa zdradził i uderzył na wojska japońskie pod Charbinem

LONDYN, 9 lutego. — Po jednodniowym spokoju walki w Szanghaju wybuchły wczoraj ponownie i to w niebywanych dotychczas rozmiarach. SZCZĘŚCIE WOJENNE OBRÓCIŁO SIĘ ZUPEŁNIE NA STRONĘ CHIŃCZYKÓW.

Korzystając z tego, że komenda japońska główne swe siły skierowała na zdobycie fortów Wu-Sung, chińczycy poczęli HURAGANOWYM OGNIEM OSTRZELIWAĆ

z ciężkich armat dzielnicę Hong Kiu, a szczególnie okolice, gdzie mieści się japońska kwatera główna.

Japończycy zostali zupełnie zaskoczeni.

Strzelcy chińscy podsunęli się nawet bardzo blisko

POD GMACH KWATERY JAPONSKIEJ

I zdawało się, że uda im się zdobyć go szturmem. Atak został odparty przez strzelców morskich.

Kilka pocisków artyleryjskich zniszczyło

PRZEWODY TELEFONICZNE ŁĄCZĄCE KOMENDĘ JAPONSKĄ Z WOJSKAMI OPERUJĄCEMI POD FORTAMI WU-SUNG.

Dużo czasu upłynęło, zanim sprowadzono z Wu-Sung arty-

lerię japońską do Szanghaju. Po przybyciu artylerji japońskiej armaty obu stron otworzyły wzajemnie ogień huraganowy. Powszechną uwagę zwraca

CELNOŚĆ POCISKÓW CHIŃSKICH.

Obecnie cała dzielnica Szapej jak również część odebranych japończykom pozycji w Hang - Kiu znajduje się w rękach chińskich.

Spodziewany jest CHIŃSKI ATAK LOTNICZY NA STOJĄCE NA JANG-TSE OKRETY JAPONSKIE.

Wynik operacji japońskich pod Wu-Sung określa się jako WIELKĄ KLĘSKĘ.

Wobec konieczności ściągnięcia poważnych sił z pod Wu-Sung do Szanghaju JAPONCZYCY ZREZYGNOWALI Z DALSZEGO BOMBARDOWANIA FORTÓW.

Forty pozostają nadal w rękach chińskich; również udało się chińczykom odbić część miaszczka, które całe było zajęte

przez oddziały japońskie. Japończycy musieli się wycofać z powodu bardzo wielkich strat. Sztab japoński twierdzi, że postanowił zaprzestać prób zdobycia Wu-Sung, gdyż

FORTY NIE POSIADAJĄ DLA JAPONJI ŻADNEGO ZNACZENIA MILITARNEGO.

Niemniej jednak trzeba stwierdzić, że dla zdobycia tego punktu, japończycy rzucili poważne siły i zmarnowali setki pocisków.

LONDYN, 9 lutego. — Nadchodzące z Szanghaju wieści wywołują

POWSZECHNY ENTUZJAZM w nowej stolicy Chin, Lojang. Rząd wydał

Zamach na b. min. japońskiego
Po trzech strzałach zmarł w drodze do szpitala

TOKIO, 9 lutego. (Pat.) — Na byłego ministra skarbu Inu-jeza dokonano zamachu w chwili, gdy udawał się na zebranie polityczne. Do ministra oddano

MANIFEST DO NARODU, podpisany przez wszystkich przywódców wojskowych. Generalowie wyrażają swą radość z powodu sukcesów wojsk chińskich w Szanghaju i wszyscy poddają się pod rozkazy Czang-Kai-Szeka.

Wu-Pei-Fu występuje ZA WYPOWIEDZENIEM WOJNY JAPONJI

i rozpoczął akcję zbierania wielkiego funduszu wojennego.

Generalowie chińscy zarządzili w rozmaitych okolicach kraju

MOBILIZACJĘ, aby w razie potrzeby rzucić na Szanghaj możliwie największe siły i ostatecznie wyprzeć japońskiego najeźdźcę.

Tymczasem w Tokio groźba zażegnana przed dwoma dniami kryzysu rządowego wybuchła na nowo.

Rada ministrów obradowała wczoraj nad sprawą WYSŁĘKI DALSZYCH WOJSK DO SZANGHAJU.

Minister finansów Takahashi wypowiedział się ostro przeciw tym zamiarom, twierdząc, że WOJNA CHIŃSKA JEST ZBŁYTKOSZTOWNA, ŻE FINANSE PAŃSTWA NIE WYTRZYMAJĄ TAKICH WYDATKÓW.

W końcu minister Takahashi powtórnie już zagroził, że w razie wysłania nowych wojsk do Szanghaju, bezwzględnie PODA SIĘ DO DYMISJI.

CHARBIN, 9 lutego. — Z frontu mandżurskiego nadechodzą również wieści pomyślne dla chińczyków. Gen. Maa zdradził Japonię i UDERZYŁ NA WOJSKA JAPONSKIE POD CHARBINEM. Sztab japoński wysłał przeciw niemu armię z Mukden. Chiński GEN. HINCZAU PRZESZEDŁ GRANICĘ SOWIECKĄ i wojska jego, rozbrojono.

SZANGHAJ, 9 lutego. (Pat.) Z powodu intensywnego ostrzeliwania fortu Wusung przez liczne japońskie statki wojenne, w forcie nastąpiła dziś popołudniu ogłuszająca eksplozja, poczem kłęby dymu ukazały się nad fortem; fakty powyższe zdają się wskazywać na to, iż skład amunicji w forcie wyleciał w powietrze.

Czterech polaków
zginęło w katastrofie górniczej

BRUKSELA, 9, 2. (PAT) Według ostatnich danych, w następstwie katastrofy w Monceau-Fontaine zginęło 16 ludzi, wśród nich 4 polaków. Ciała wszystkich ofiar katastrofy są zwłonne.

322.512 bezrobotnych
zarejestrowanych w Polsce

Według danych statystycznych liczba bezrobotnych na obszarze całej Polski wynosiła w dniu 6 lutego roku bież. 322,512 osób, co w porównaniu z ostatnim tygodniem sprawozdawczym stanowi wzrost o 6,730 osób.

10:0
Kłeska Polski
z Kanada

LAKE PLACID, 9 lutego. — (Tel. wł. „Głosu Porannego”) — Mecz hokejowy Kanada — Polska zakończył się kłeską Polski w stosunku 10:0 (5:0, 1:0, 4:0).

48 ofiar
katastrofalnego cyklonu

PARYŻ, 9, 2. (PAT). W następstwie cyklonu, który szalał na wyspie Henionn zginęło 48 osób. Port Point de Galets uległ zupełnemu zniszczeniu. Mniej ucierpiał północno - zachodnie części wyspy.

Nowy odstępca
od złota

NOWY JORK, 9, 2. (PAT). Donoszą z Guaquil, że republika Ecuador zerwała się parytetu złota.

Rokowania o przerwanie walk?
Liga pozostawia całą inicjatywę mocarstwom

GENEWA, 9 lutego. (Pat.) — Na żądanie reprezentanta Chin dr. Yena odbyło się dziś posiedzenie rady ligi narodów. Reprezentant Chin przypomniał deklarację rządu angielskiego z przed tygodnia i oświadczył, że nie nie zwiastuje zmiany na lepsze. Przeciwnie sytuacja się pogarsza. Obecnie jest już 75 tysięcy żołnierzy japońskich w Mandżurji, 27 okrętów japoń-

Paul Warburg



wplywowy bankier amerykański, zmarł w 63 roku życia.

skich wyruszyło wczoraj w kierunku Chin. Reprezentant Chin wezwał członków rady do wypowiedzenia się, jakie są możliwości położenia kresu walkom, gdyż każda zwłoka ligi narodów pomnaża straty życia ludzkiego.

Reprezentant Japonji Sato oświadczył, że rząd japoński wydał polecenie swemu reprezentantowi w Szanghaju rozpocząć rokowań z przedstawicielami mocarstw o przerwanie walk i stworzenie strefy neutralnej. Jednakże byłoby wskazane, by sprawa ta była rozpatrywana na miejscu, a nie w Genewie. — Wczoraj przybył do Szanghaju gen. Naumura, nowy głównodowodzący flotą japońską. Gen. Naumura ma rozpocząć rokowania o przerwanie działań wojennych.

Paul Boncour wyraził nadzieję, że zaprzestanie kroków wojennych i stworzenie strefy neutralnej nastąpi w najbliższym czasie.

Przed zamknięciem posiedze-

nia reprezentant Chin zapowiedział złożenie expose przewidziane w art. 15. Expose to będzie omawiało również sprawę Mandżurji.

Przebieg dzisiejszego posiedzenia wskazuje jeszcze raz, iż rada nie odgrywa tymczasem żadnej roli w akcji na rzecz zakończenia konfliktu i pozostawia inicjatywę mocarstwom.

Małgorzata Ashby



bierze udział z ramienia Anglii w konferencji rozbrojeniowej.

Państwo mandżursko-mongolskie

Obszar jego będzie równy połączonej Francji z Niemcami

CHARBIN, 9 lutego. — Podczas gdy w Szanghaju wreszcie zaczęła wojna, pochłaniająca coraz więcej ofiar, w centrum południowej Mandżurji, Mukdenie, panuje naogół spokój. W mieście tem przy stąpiono do prac nad zorganizowaniem administracji państwowej nowej republiki mandżursko-mongolskiej. Będzie to państwo potężne, swymi rozmiarami bowiem obszar jego równać się będzie obszarowi Francji i Niemiec razem wzięwszy.

Do Mukdena nadeszły wiadomości, że rząd japoński na swem ostatnim posiedzeniu w Tokio powziął już decydujące uchwały w kwestji utworzenia najwyższego organu kierowniczego w Mandżurji i Mongolji, jak również w kwestji zasilenia stałego wojska japońskiego, ułokowanego na terenie nowego państwa. Władza wojskowa japończyków w nowym państwie skoncentrowana będzie w ręku jednej osoby, a mianowicie generała armji japońskiej, który zarazem będzie przedstawicielem dyplomatycznym Japonji przy rządzie mandżursko-mongolskim.

W przyszłości siła zbrojna Japonji na terenie nowego państwa powiększona zostanie o trzy dywizje, a oprócz tego utworzone zostaną specjalne oddziały ochrony kolei, których siedziby znajdować się będą w Mukdenie, Czinczou, Czenczun, Cielkar i innych ważniejszych ośrodkach Mandżurji i Mongolji.

Równocześnie czynione są starania w kierunku finansowo-gospodarczego uregulowania spraw nowego państwa. Specjalna komisja finansowa w Mukdenie, w której jako członkowie zasiadają dyktoryzy wielkich banków chińskich, przedstawiciele banków japońskich i fachowcy finansowi kolei południowo-mandżurskiej, opracowała w tych dniach plan reformy finansowej i przystępuje wkrótce do reorganizacji systemu finansowego. Różne środki płatnicze rozmaitych systemów monetarnych muszą być wymienione na nowe banknoty, które mają pełny podkład złoty, a które swym kursem równają się srebrnym dolarom.

Reforma finansowa przeprowadzona ma być do końca w drugiej połowie bieżącego roku. Do tego czasu banki chińskie w Mukdenie muszą gromadzić zapasy złota, aby znaleźć pokrycie emisji wielkiej ilości banknotów dla całej republiki mandżursko-mongolskiej.

Oprócz banknotów wydane będą monety srebrne. Poszczególnym bankom nie wolno będzie zupełnie wydawać innych środków płatniczych. Emisja nowych banknotów skoncentrowana zostanie w jednym banku centralnym w Mukdenie, stolicy nowego państwa. Miaso to ulegnie również kompletnej metamorfozie. Po przyłączeniu do niego sąsiednich gmin utworzony zostanie „Wielki Mukden”, który liczyć będzie milion mieszkańców.

M. M.

Łódzkie Polesie nad Dunajem

Imponująca akcja budowlana gminy wiedeńskiej

WIEDEŃ, w lutym.

Obcokrajowiec, który przed wojną zwiedził Wiedeń, podał na oświadczenie Ringi i doznawał uczucia własnej małości na widok gigantycznych przebudowanych pałaców, wzniesionych przez Habsburgów dla uwiecznienia swego imienia. Trzeba było zaakcentować swoją wielkość wobec koronowanych kolegów i zarazem „epater le bourgeois”. Takim powierchowym złożeniem odpowiadał brak celowości w wewnętrznej budowie gmachów: ponurych, niewygodnych, zimnych. Złośliwy dowcip brukowy głosi, że w Burgu nie było łazienki, gdyż stary cesarz Franciszek Józef nie używał kąpeli.

W tym samym czasie warunki mieszkaniowe klas pracujących były opłakane, pomimo, że dwie trzecie podatków miejskich pochodziły z opodatkowania mieszkań. Czynsz za nędzny, ciemny, pozbawiony wygód pokój z kuchnią, był wyższy, niż w Anglii za skanalizowany trzypokojowy domek z ogródkiem na przedmieściu Londynu, skąd kolej podziemną w ciągu 20 minut przewoziła pracownika do centrum miasta. Znakomity ekonomista wiedeński, Philippovich wyraził się o mieszkańcach robotniczych wiedeńskich, „że kto w tych warunkach mieszkaniowych urodził się, lub został na nie skazany, ten musi zmarnieć fizycznie i duchowo”.

Kiedy po upadku monarchji rząd przeszły w ręce ludzi, którym dobro klas pracujących leżało na sercu, kwestja mieszkaniowa okazała się najbardziej palącą. Zastój budowlany podczas wojny spowodował głód mieszkaniowy, a bezrobocie powiększało zastępy tych, których środki nie wystarczały na opłacenie czynszu. Taki stan rzeczy stwarzał imperatyw do jak najszybszego działania. Gmina miasta okazała się na wysokości zadania i stworzyła czyn wielkopomny, którego nie trzeba opiewać górnolotnymi frazesami. Wiązanka suchych danych, zaczerpniętych u źródła, przemówi sama za siebie.

Pierwsze kroki były bardzo trudne, nosiły raczej charakter doraźnej pomocy. Przebudowano koszar i baraki, które zwolniły się po upadku militarystyki, odkupiono niektóre niewykończone prywatne domy oraz wzniesiono w 1919 r. pierwszy kompleks domów miejskich. Z warunków przebudowy wynikała konieczność przystosowania się i zrezygnowania z niektórych projektowanych urządzeń kulturalnych.

Do roku 1922 powstało 4,000 mieszkań.*)

Była to kropla w morzu. Wówczas postanowiono zerwać z środkami paljatywnymi i oddać w ciągu najbliższych pięciu lat 25,000 mieszkań do użytku społeczeństwa (nb. urzeczywistniono ten plan w ciągu czterech lat); na rok 1927 planowano 5000 mieszkań, zaś w każdym następnym roku aż do 1932 po 6000 mieszkań. Dla sfinansowania tych zamierzeń zaciągnięto olbrzymią pożyczkę, która miała być wraz z procentami pokryta z podatków mieszkaniowych, obecnie już tylko na ten cel przeznaczonych, oraz z innych podatków miejskich.

*) Dane liczbowe zaczerpnięte są z „Wiener Wirtschaftsmuseum”.

Zbudowanie miasta - ogrodu nie doszło do skutku ze względów finansowych: wymagałoby to znaczne większych terenów niż place pod budowę domów wielopokojowych, a środki lokomocji okazałyby się niewystarczające do przewożenia ludzi pracy z tak wielkich odległości do miasta. Gmina wykupiła wszystkie place, które znajdowały się w pobliżu oświetlonych i skanalizowanych ulic i przy stała do budowy mniejszych lub

Eric Drummond



ustąpił ze stanowiska sekretarza generalnego ligi narodów.

P. T. Publiczności POLECAMY

Bezkonkurencyjny repertuar Dźwiękowego Kina

„CAPITOL”

Serja najwybitniejszych arcydzieł filmowych, które ukażą się wkrótce:

„Kochanka Generała”

(Rozstrzygująca noc) Dramat erotyczny z życia trójkąta małżeńskiego. Główny problem dociekań. DLA CZEGO KOBIETA ZDRADZA

Najwspanialsze arcydzieło produkcji czeskiej „ON” — Vlasta Burian i jego

SIOSTRA — Anny Ondra

„X - 27”

Reżys. słynnego Sternberga z niezrówn. Marią Dietrich

oraz te wszystkie, które cechuje wybitny artyzm w pomysłach reżyserji, treści i pięknej oprawie muzycznej

większych bloków domów mieszkalnych.

Gdzieniedzie na krańcach miasta udało się przy sprzyjających warunkach wybudować kolonię domków rodzinnych. W niektórych wypadkach powstały one z inicjatywy kooperatyw, którym gmina udzieliła subsydljów, zaś członkowie kooperatywy wnosili kapitał w postaci pracy przy budowie. Takie domki były najwłaściwsze dla rodzin, obciążonych dużą ilością dzieci. Ponieważ powierzchnia niezabudowania stanowi co najmniej 50 proc. terenu, mogła ona być użyta pod uprawę jarzyn. Zarząd kolonji spoczywa w rękach kooperatywy; obowiązki lokatorów są określone przez ustawę.

Za zasadę przy budowie przyjęto, że wszystkie okna muszą otrzymać bezpośrednie światło z ulicy lub z rozległego dziedzińca i że do każdego mieszkania musi być dostęp z sieni. W wielkich blokach architektonicznych mieszczą się centralne pralnie elektryczne, łazienki i prysznice, miejskie szkoły frebrowskie, sale gier, wychodzące na ogród, w których małe dzieci pozostają pod opieką sił fachowych, podczas gdy rodzice udają się do pracy; czytelnie, szkoły, sale zebrań. Powierzchnia mieszkania dla rodziny wynosi 40 m. kw. — 57 m. kw., zaś dla samotnego lokatora 21 m. kw. Niewielka ilość obszerniejszych lokali przeznaczona jest dla lekarzy lub wogóle ludzi, którzy do wykonywania swego zawodu muszą rozporządzać większą przestrzenią.

Uwzględniając różnorodność potrzeb wielkomiejskiej ludności, zbudowano kompleks mieszkań z centralną kuchnią. Gotowanie i sprzątanie jest wspólne drogą udziałów.

Do użytku studentów oddano 25 pokoi, zaopatrzone we wszelkie urządzenia kulturalne.

Całą doniosłość tego postępu można ocenić dopiero wtedy, gdy się mało możliwość stwierdzenia, że w starych domach, położonych w centrum miasta i zamieszkałych przez drobne mieszczaństwo trafiają się czteropokojowe mieszkania, których lokatorzy korzystają tylko ze wspólnego z innymi wodociągu, umieszczonego w klatce schodowej.

Największą z wykonanych konstrukcji jest ostatnia, zarazem najdoskonalsza i najciekawsza, nosząca nazwę „Karl Marx Hof”. Na powierzchni, obejmującej 28,751 m.kw. zbudowano 1400 mieszkań.*) Długość frontu wynosi przeszło kilometr i jest przecięta przez plac o powierzchni 10,000 m. kw., otwierający się z jednej strony ku ulicy, oraz przez kilka przecznicy, łączących równoległe ulice. Na placu tym założono park, zaś na dziedzińcach znajdują się skwery, lawki i fontanny. Zastosowano też

*) Dane liczbowe zaczerpnięte są z „Architecture d'aujourd'hui”.

środki ku zmniejszeniu monotonii nieskończenie długich fasad.

Na terenie budowli mieszczą się dwie frebrowskie szkoły miejskie, połączone z salami gier dla dzieci, mała klinika zębów, ambulatorjum, poradnia dla rodziców, czytelnia miejska, dom młodzieży, oddział pocztowy, apteka, 2 pralnie elektryczne, zaopatrzone we wszystkie nowoczesne urządzenia, łazienki, prysznice, baseny.

Przy obliczaniu czynszu za lokale miasto nie pobiera wcale kosztów amortyzacji włożonego kapitału, ściga jedynie wydatki, połączone z konserwacją budynków i ogrodów, z użyciem wody, czyszczeniem kanałów i kominów, oświetleniem klatek schodowych i zabezpieczeniem. Przewidując remont po upływie kilku lat, miasto opodatkowało na ten cel już obecnych lokatorów, gdyż niesłusznym byłoby, aby w chwili reparacji przynajmniej lokator ponosił cały koszt. Prócz tego pobierany jest podatek na dalszą rozbudowę miasta; wynosi on 1 szyl. 50 gr. — 2 szyl. 50 gr. miesięcznie (w zależności od rozmiarów mieszkania). W sumie wszystkie te roboty składają się na 7 szylingów — za najmniejsze i najtańsze mieszkanie jednopokojowe z kuchnią i przedpokojem, zaopatrzone w światło elektryczne, wodę bieżącą, posadzkę, białe lakierowane drzwi i kuchnię gazową.

Prace budowlane miasta nie są jeszcze skończone. Dalsze projekty mają być wykonane bez zaciągania pożyczek zewnętrznych, jedynie z podatków mieszkaniowych i z podatków na rozbudowę miasta, rozłożonych proporcjonalnie do wysokości czynszu za zajmowany lokal. Podatki te ciąży silnie na sferach mieszczańskich, ale nie są wyższe od naszych podatków od zbytku mieszkaniowego.

Przy budowie domów miejskich celowość odegrała główną rolę i nie zaniedbano jednak strony estetycznej: przyciągnięto rzeźbiarzy do wykonania ozdób estetycznych, umieszczono korytka do kwiatów na balkonach i t. d.

Do zarządu temi domami powołano specjalną komisję magistracką, zaś nadzór nad mieszkaniami, porządkiem i inkasowaniem komornego spoczywa w rękach lokatorów.

Gmina odpowiada za swoją działalność przed społeczeństwem, które kontroluje zarówno stronę finansową, jak i sprawiedliwy przydział mieszkań, bardzo kłopotliwy ze względu na to, że ilość kandydatów stale przewyższa ilość rozporządzalnych lokali. Nb. każda para, wstępująca w związek małżeński ma prawo do mieszkania i otrzymuje je w kolejnym porządku.

Zadanie, spełnione przez gminę wiedeńską zasługuje na tem większe uznanie, że ludzie, którzy ten czyn podjęli, nie mieli precedensu na którym mogliby się wzorować i mierzyć swoje siły.

E. KONOWA.

„To w życiu bywa,
to się przeżywa
tylko jedyny, jeden raz!...”

„KONGRES TAŃCZY”

nieodwołalnie nareszcie od jutra
w kinie „LUNA”

9 punktów Stanów Zjednoczonych

Kancierz Brüning odrzuca wszystkie propozycje rozbrojeniowe francuskie

GENEWA, 9. 2. Dzisiejsza debata rozbrojeniowa rozpoczęła przedstawił St. Zjednoczonych, AMBASADOR GIBSON.

Na wstępie stwierdził on, że Ameryka zdecydowana jest zrobić wszystko, co możliwe, aby doprowadzić do prawdziwego postępu na drodze do rozbrojenia.

Prace w tym kierunku rozpoczęto w r. 1922 na konferencji waszyngtońskiej, a prowadzono je dalej na konferencji londyńskiej. Ameryka rozważa przychylnie każdą propozycję, zmierzającą do zapewnienia bezpieczeństwa i pokoju światowego.

Zbrojenia są nie następstwem, lecz przyczyną niepewności światowej i przyczyniły się wydatnie do kryzysu gospodarczego.

Następnie ambasador Gibson wyściszył 9 punktów amerykańskiego programu rozbrojeniowego.

1) Traktowanie kwestii rozbrojeniowej na podstawie projektu

konwencji jako ogólnej podstawy obrad z uwzględnieniem innych projektów.

2) Rozszerzenie i przedłużenie umowy waszyngtońskiej i londyńskiej, szczególnie przez przystąpienie do nich Francji i Włoch.

3) Proporcjonalne obniżenie ton

nażu flot ustalonego w traktatach waszyngtońskim i londyńskim.

4) Zupełne zniesienie łodzi podwodnych.

5) Ochrona ludności cywilnej przed atakami wojska.

6) Zupełne zniesienie wojny gazowej i bakteriologicznej.

7) Specjalne ograniczenia dla tanków, ciężkich armat i wogóle broni o charakterze ofensywnym.

8) Obniżenie budżetów wojskowych jako dodatkowa metoda dla bezpośredniego ograniczenia zbrojeń.

9) Obniżenie aktywnego stanu zbrojeń z uwzględnieniem konieczności obrony narodowej.

Po ambasadorze Gibsonie zabrakło glos

KANCLERZ BRUENING:

Kancierz Rzeszy podkreślił na wstępie moralny obowiązek świata do przeprowadzenia rozbrojenia. Drugim wielkim zadaniem świata jest likwidacja finansowych i gospodarczych pozostałości wojny światowej. Do spełnienia tych zadań powołana jest przedewszystkiem generacja, posiadająca osobiste wspomnienia z wojny.

Brüning cytuje zdanie pewnego amerykańskiego męża stanu (Hoover), który stwierdził, że mię

dzynarodowe zaufanie oparte być musi nie na strachu, lecz na wzajemnej dobrej woli.

Podniósł również gotowość Mussoliniego do całkowitego rozbrojenia się, o ile inne państwa pójdą tą samą drogą.

Następnie Brüning przedstawił katastrofalny stan gospodarczy Rzeszy i apelował do narodów, by znalazły odwagę do urzeczywistnienia przyrzeczeń, danych uroczystie w traktacie wersalskim. Żądanie takie jest moralnym prawem Niemiec, wypływającym ze spełnienia przez nie wszystkich postanowień rozbrojeniowych traktatu wersalskiego. Kancierz Niemiec odrzuca następnie projekt konwencji jako podstawę do obrad, gdyż nie odpowiada ona wymaganiom prawdziwego rozbrojenia i zapowiada przedłożenie niemieckich propozycji, które mają otworzyć drogę do praktycznego rozbrojenia świata.

Pośrednio zwraca się Brüning w dalszym ciągu mowy przeciw projektowi francuskiemu, określając go jako próbę obejścia właściwych celów konferencji, która musi się spotkać ze sprzeciwem wszystkich odpowiedzialnych czynników.

Niemcy jako równoprawny członek ligi żądają powszechnego, niedwuznacznego rozbrojenia i powszechnego bezpieczeństwa wszystkich narodów.

GENEWA, 9. 2. (PAT). W trzecim dniu debaty generalnej na konferencji rozbrojeniowej zabiorą głos oprócz min. Grandiego delegat Japonji Matsudaira oraz min. Zaleski.

Dziwne praktyki posła

Opozycja przeciw powiększaniu kredytu dla rządu w Banku Polskim

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Wczorajsze posiedzenie sejmu poświęcone było wyłącznie sprawie rolnictwa. Dłuższe przemówienie wygłosił min. Janta Polczyński, polemizując bardzo gwałtownie z lewicą i prawicą. Minister zapowiedział, że rząd w dniach najbliższych wniosie do sejmu następujące ustawy w sprawie ulg dla rolnictwa: o odroczeniu i rozłożeniu spłat zaległości podatkowych państwowych i komunalnych, o przejęciu egzekucji administracyjnych przez władze skarbowe, o ulgach w egzekucjach sądowych przeciw gospodarstwu rolnym włącznie z wstrzymaniem egzekucji nieruchomości do jednego roku, o wprowadzeniu przepisów o najniższej cenie licytacyjnej.

Tysiące dolarów za interwencję

Pewnego rodzaju sensacją było odczytanie przez pos. Sanoję listu posła ludowego Brodackiego z zawodu sędziego, świadka w procesie brzeskim, do kilku chłopów ze wsi Jachimowice (pow. krzemienieckiego) w sprawie kosztów

parcelacji majątku Zaleskich. Sprawa przedstawia się następująco:

Chłopi tej wsi otrzymali w roku 1925 z parcelacji 110 dziesięcin ziemi po 200 dol. za dziesięcinę i zapłacili p. Brodackiemu kilka tysięcy dolarów kosztów interwencyjnych. Minęło 7 lat a chłopci ci nie mają kontraktów. Wobec tego zwrócili się do pos. Brodackiego, który im odpisuje:

List pos. Brodackiego

— Zgodziłem się na załatwienie waszych spraw pod warunkiem, że zapłacicie mi po 40 dol. z dziesięciny za kosza. Zgodziliście się wszyscy na takie kosza. Nie was nie obchodzi i nie obowiązuje mnie składanie rachunków, gdzie i co wydałem, byleście tylko po złożeniu 40 dol. z dziesięciny mieli pismo zatwierdzone przez notariusza. Na poczet owych kosztów za płaciliście ledwie po 11 dol. Ze względu na kryzys i ciężkie czasy daję wam rachunek korzystny dla was. Według tego rachunku macie dopłacić po 16 dol. Jeżeli grozicie skargą, będę obstawał przy pierwotnej umowie. Namyślcie się dobrze zanim pójdziecie na drogę

sądową. Jeśli ugodowo sprawę załatwiecie to dopłacicie mi 600 dol., a jeżeli cała gotówka na stół to wystarczy 300”.

Podczas odczytywania tego listu na sali panuje ogromna wrzawa, padają okrzyki: „Chłopski łupskóra”, „Kanałja”.

Droga do podkopania waluty

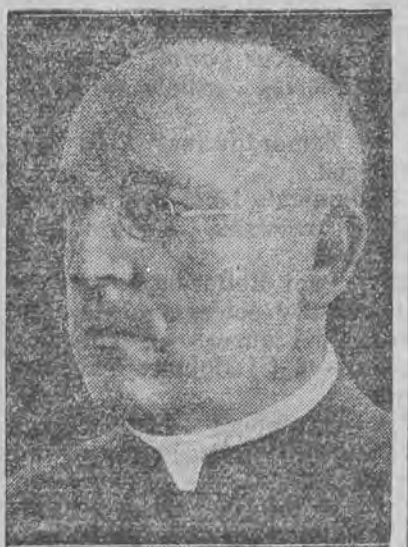
Pozatem posiedzenie nie przyniosło żadnych specjalnie doniosłych momentów.

Warto jedynie zanotować kilka zdań z przemówienia pos. Rybarskiego, który powiedział m. in.:

— Mówiono tutaj, że broniąc Banku Polskiego i stałości waluty chwale rząd. Jeżeli chwale Bank Polski, to pochwała odnosi się do resztek niezależności tej instytucji. Gdyby Bank Polski miał tak swobodną rękę, jak Bank Gosp. Krajowego to byśmy już dziś stałej waluty nie mieli. I teraz wła-

nie panowie z rządu występują z projektem powiększenia kredytów rządowych w Banku Polskim, co jest drogą do podkopania waluty.

Dr. Seipel



przywódcę chrześcijańsko-społecznych w Austrii ma być znowu powołany do rządu.

30 stopni mrozu!

Dalszy spadek temperatury w dnu dzisiejszym

P. I. M. komunikuje: Przewidywane na dzień wczorajszy ochłodzenie wystąpiło na całym obszarze Polski w sposób nadzwyczaj wybitny: o godz. 7 notowano — 22 do 20 stopni w Wileńsku, — 21 do — 18 na Polesiu, — 16 na Podlasiu, około — 14 na Pomorzu, Mazowszu i Wołyniu, a — 11 w Wielkopolsce i na wyżynie Małopolskiej. Podkarpacie znajdowało się jeszcze w obszarze stosunkowo cieplejszego powietrza morskiego, to też temperatura wynosiła tam

— 3 do — 1, a w górach — 8 do — 5 stopni.

Pod wieczór temperatura w Łodzi doszła do 18 stopni C.

Przewidywany przebieg pogody: Polska środkowa, zachmurzenie zmienne, przeważnie umiarkowane. Dalsze ochłodzenie, temperatura nocą do — 30 stopni w Wileńsku, — 20 do — 25 stopni w pozostałych z wymienionych dzielnic rankiem — 18 do — 25 stopni. Słabe lub umiarkowane wiatry północne i północno-wschodnie.

Dodatni bilans handlowy

Saldo 12.854 tys. w styczniu r. b.

WARSZAWA, 9 lutego. (PAT). Według tymczasowych obliczeń głównego urzędu statystycznego bilans handlu zagranicznego Rzplitej i w. m. Gdańska w m. styczniu r. b. przedstawia się następująco: przywóz 143.770 tonn, wartości 80.462 tys. złotych, wywóz 1.280.300 tonn, wartości 93.316 tys. złotych. Zatem saldo dodatnie za styczeń

wynosi 12.854 tys.

W grupie surowców włókienniczych spadł przywóz wełny czesanej o 0,8 milj. zł.

Wywóz zmniejszył się: m. in. przedży wełnianej o 1,6 miljon. złotych oraz bawełnianej o 0,3 milj. zł.

Zwiększył się natomiast wywóz odzieży i konfekcji o 0,6 milj. zł.

Tragedia miłosna

Oblał kwasem solnym swą ubóstwiąną i brzytwą poderznął sobie gardło

Od dłuższego czasu 48-letni Emil Berger żonaty (Konopnickiej 13) adorował 32-letnią Marię Cieślakównę (Nowo-Zarzewska 15).

Przed kilku dniami Cieślakówna dowiedziała się, iż Berger jest żonaty wobec powyż-

szego zerwała z nim stosunki. Wczoraj wieczorem Berger przybył do mieszkania Cieślakówny i oblał ją kwasem solnym, poczem brzytwą poderznął sobie gardło. Obie ofiary przewieziono do szpitala w stanie ciężkim. (p)

Far West w płomieniach

Olbrzymie przestrzenie lasów i dziesiątki tysięcy owiec pastwą ognia

SYDNEY, 9. 2. (PAT). Donoszą z Cobar (Nowa Południowa Walja) że obserwacja pożarów lasów i trawy z aeroplanu zachodniej części stanu N. P. W. wykazuje beznadziejność sytuacji, nakazując postawienie ogromnej połaci ziemi na pastwę szalejących płomieni. Nim nadejdzie marzec zachodnia część N. P. Walji zwana „Far West” zostanie całkowicie zniszczona. Wielka liczba dóbr wraz z

inwentarzem i bydłem padła ofiarą płomieni. M. in.: „The Meadows” — 14,000 owiec, 58,000 akrów ziemi; „Springfield” — 17,000 owiec, 86,500 akrów ziemi; Lyndhurst — 2,000 owiec, 22,500 akrów. Liczne oddziały mieszkańców całkowicie wycieńczone beznadziejną walką z ognistym frontem zrezygnowały ostatecznie, pokładając jedyną nadzieję w raptownej ulewie.

Mellon



Następca gen. Davesa na stanowisku ambasadora amerykańskiego w Londynie

Pakt nieagresji zawarty między Łotwą i Sowiecami

MOSKWA, 9 lutego. (Pat.) — Agencja TASS. podaje: Został zawarty pakt nieagresji między Z. S. S. R. i Łotwą.

Wydobyto hydroplan z łodzi M. 2.

LONDYN, 9. 2. (PAT). Hydroplan, który się znajdował w łodzi podwodnej „M 2” został wydobyty na powierzchnię.

Tajna ruleta w Warszawie

Wytworna jaskinia gry wykryta przy ul. Marszałkowskiej
Aparat dźwiękowy ostrzegający przed policją

WARSZAWA, 9 lutego. — Sensacyjnego odkrycia dokonały władze bezpieczeństwa, wkroczywszy do wytwornego lokalu znanego kupca warszawskiego, Józefa Majznera.

W domu nr. 138 przy ul. Marszałkowskiej pp. Majznerowie zajmują 8-pokojowe mieszkanie.

W ogromnym salonie wytwornie umeblowanym zastano 16 osób przy zielonym stole, grających w ruletę. W przyległym pokoju był urządzony bufet zaopatrzony w przekąski i trunki.

Wejście policji wywołało wśród graczy niesłychaną panikę. Jedni kryli się pod stoły — inni do szaf i zacisznych ubikacji. Przedstawiciele władzy skonfiskowali różnych walut na kilka tysięcy złotych, które leżały na stole rulety. Pieniądze były w banknotach dolarowych

w funtach szterlingów i krajowej walucie.

Rewizja przeprowadzona w wytwornej speluncie ujawniła

Greta Nissen
Fifi Dorsay
Victor Mc. Laglen
Edmund Love
El. Brendel

Reżyserja:

Paul Walsh's
wkrótce???

w filmie

FAWORYTA MAHARADŻY
gdzie?...

Profesorowie krakowscy przeciw nowej ustawie szkolnej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej komisji oświatowej Pos. Szyszko (BB) zaatakował niesłychanie ostro memoriał senatu uniwersytetu krakowskiego przeciw nowemu projektowi ustroju szkolnego. Fakt, że uniwersytet krakowski nie delegował nikogo na zjazd profesorów — wyznawców ideologii marsz. Piłsudskiego, który odbył się w Warszawie w ubiegłą niedzielę, nazwał p. Szyszko nieprzyzwoitością, co wywołało gwałtowne protesty opozycji.

Venizelos

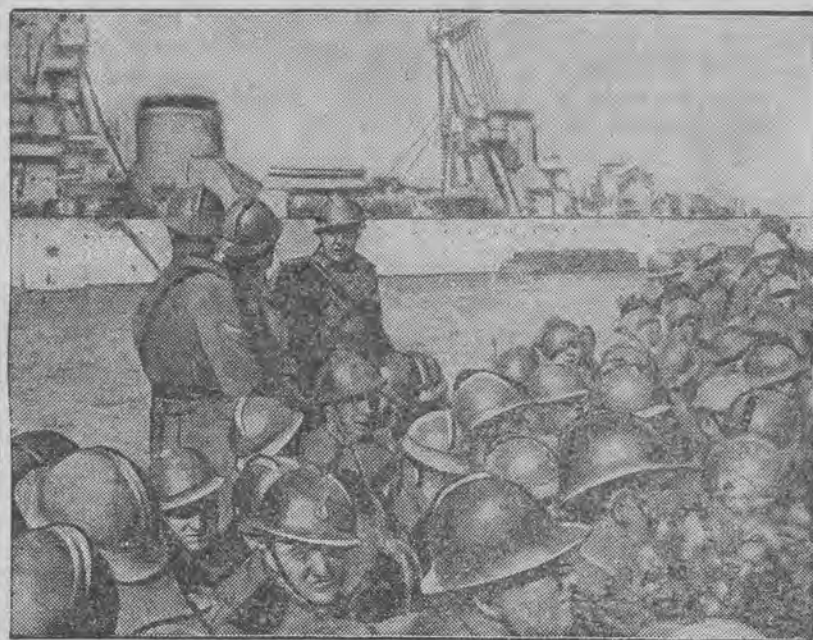


premjer grecki (na lewo), przybył do Rzymu, jako gość włoskiego ministra spraw zagranicznych Grandiego (na prawo).

Bomby w Bombaju Zamachy terrorystyczne w Indjach

LONDYN, 9 lutego. (Pat.) — Władze brytyjskie są poważnie zaniepokojone wzrostem aktywności terrorystycznej w Indjach. Codziennie prawie wydarzają się zamachy. Po ostatnim nieudanym zamachu na gubernatora Bengalu, wczoraj rzucono bombę w miejscowości Aramgarh niedaleko Bombaju, przy czym 7-miu policjantów zostało ciężko rannych.

Włoskie wojsko do Chin



Transport sił zbrojnych przeznaczonych do ochrony obywateli włoskich w Szanghaju

Główna ulica w Kłajpedzie



gdzie litwini dokonali zamachu stanu

Powieść sensacyjno-kryminalna „Głosu Porannego” z dn.10.II 1932 r. Nr.35

A. CHRISTIE

BŁĘKITNY KURJER

(Ciąg dalszy).

— Pokojowymi środkami czy gwałtem?

— Proszę mi wybaczyć — odparł lokaj urażony — ale arystokrata nigdy w życiu nie sięgnąłby do ordynarnych, nie godnych jego stanowiska społecznych środków.

— Sądziś, że nie? Ja niezaprawdę jestem tego pewny. Ale może masz rację.

Ktoś zapukał. Lokaj otworzył drzwi i po chwili wrócił z listem od komisarza policji. — Właśnie zajmuję się przesłuchaniem księcia de la Roche. Sędzia śledczy prosi pana o asystowanie przy tem przesłuchaniu.

— Prędzej, mój garnitur! Muszę się spieszyć!

Po upływie kwadransa Poirot wchodził do gabinetu sędziego śledczego.

— Otrzymał mi wiadomość, która komplikuje śledztwo — oświadczył komisarz. — Według wszelkiego prawdopodobieństwa książę przybył do Nicei dzień przed popełnieniem

morderstwa.

— Jeśli to jest prawda, będą panowie musieli zacząć całę śledztwo od początku — odparł Poirot.

Carrege obruszył się.

— Musimy zająć się tem alibi z największą ostrożnością — oświadczył. Zadzwoń! i po chwili wszedł wysoki czarnowłosy jegomość, doskonale ubrany i widocznie zupełnie pewny siebie. Hrabia miał tak arystokratyczny wygląd, że było prosto obrażać majestatu pomyśleć, iż jego ojciec był drobnym kupcem zbożowym w Nantes. Na oko można było przysiąc, iż w żyłach tego człowieka płynie błękitna krew.

— Oto jestem, moi panowie — powiedział hrabia wyniośle. — Czy mogę zapytać, dlaczego panowie pragną ze mną mówić?

— Zechce pan zająć miejsce — odparł sędzia śledczy uprzejmie. — Chodzi o śmierć pani Kettering.

— Śmierć pani Kettering? Nie rozumiem.

Mam wrażenie, że pan był z tą damą... hm... zaprzyjaźniony, panie hrabio?

— Oczywiście byłem z nią zaprzyjaźniony! Cóż to ma wspólnego ze sprawą?

Należał: monokl i rozejrzał się lekceważąco po pokoju. Najdłużej zatrzymał się jego wzrok na osobie pana Poirota, który patrzył nań ze swego rodzaju podziwem, co schlebiali ambicji wytwornego dżentelmena.

— Może nie jest panu wiadomem, panie hrabio — powiedział Carrege powoli, — że pani Kettering została zamordowana?

— Zamordowana? To potworne!

Zdumienie i ból były zagrane po mistrzowsku. A może były szczerze?

Pani Kettering została zamordowana w pociągu między Paryżem i Ljonem — ciągnął Carrege — a jej klejnoty zrabowano.

— Okropność — jęknął książę, zupełnie wytrącony z równowagi.

— W torebce ofiary — mówił dalej sędzia — znaleziono list, pochodzący od pana. Zdaje się, że miał pan naznaczone spotkanie z zamordowaną?

Książę wzruszył ramionami i uczynił pełen rezygnacji ruch ręką.

— Cóż pomoże wszelkie ukrywanie się — powiedział szczerze. — Jesteśmy przecież świadkami, moi panowie. Pod warunkiem absolutnej dyskrecji i wyłącznie między nami przyznaję się, że tak było, jak pan twierdzi.

— Spotkał się pan z nią w Paryżu i przyjechał pan z nią tutaj — powiedział Carrege. — Tak brzmiała pierwotnie umowa, a na życzenie pani plan został zmieniony. Miałem się z nią spotkać w Hyeres.

— A więc w dniu 14-go nie spotkał jej pan na dworcu ljonskim w pociągu?

— Wprost przeciwnie; tego dnia rano właśnie przybyłem do Nicei. A więc to wogóle nie byłoby możliwe.

— Oczywiście, oczywiście — powiedział Carrege. — Jedynie dla uzupełnienia obrazu zechce pan łaskawie zdać nam relację, jak pan spędził wieczór 14-go i następną noc?

Hrabia zastanawiał się przez chwilę.

— Jadłem kolację w Monte Carlo, a mianowicie w „Cafe de Paris”. Następnie udałem się do Sporting Clubu. Wygrałem tam kilka tysięcy franków — dorzucił z lekceważeniem. — Mniej więcej o pierwszej w nocy powróciłem do domu.

— Proszę mi wybaczyć, ale w jaki sposób powrócił pan do domu?

— Moim dwuosobowym samochodem.

— Czy pan był sam?

— Tak jest.

— Czy mógłby pan przedstawić świadków, będących w stanie potwierdzić pańskie słowa?

— Niewątpliwie wielu moich przyjaciół widziało mnie tego wieczora. Kolację jadłem bez towarzystwa.

— Czy lokaj wpuścił pana do willi, gdy pan wrócił?

— Otworzyłem drzwi swoim prywatnym kluczem.

— Ach, tak — mruknął urzędnik.

Znowu rozległ się dzwonek, a po chwili przez otwarte drzwi wszedł sekretarz.

Proszę wprowadzić pokojówkę — powiedział Carrege.

Ada Mason pojawiła się w pokoju.

— Proszę nam powiedzieć, zgodnie ze swoją najlepszą wiedzą i wiedzą, czy to był pan, który w Paryżu wszedł do przedziału pani?

(D. c. n.).

Humor zagraniczny



— Nie widzieliśmy pana tak dawno, mistrzu. Czy pisał pan powieść?

— Nie, byłem chory.

— Ach tem lepiej!

Wiadomości bieżące

Zmiany personalne w łódzkiej kasie chorych

Jak to już donosiliśmy, naczelnik wydziału pracy i opieki społecznej urzędu wojewódzkiego p. Kazimierz Jagiello otrzymał przed kilku dniami nominację na komisarza kasy chorych m. Łodzi na miejsce p. Łopuszańskiego, który przeniesiony został na stanowisko komisarza kasy pabjanickiej.

W dniu wczorajszym nowomianowany komisarz p. Jagiello objął urzędowanie.

Jak się dowiadujemy w kasie chorych mają nastąpić dalsze zmiany personalne. Dotychczasowy, długoletni dyrektor kasy, p. Erazm Samborski ma opuścić swe stanowisko, ponieważ kontrakt jego się skończył.

W dniu 15 bież. miesiąca ma być rozpisany konkurs na stanowisko dyrektora, przyczem, jak słychać, o posadę tę ubiegać się będzie były komisarz łódzkiej kasy p. Łopuszański.

6 milionów złotych wyniosły protesty w styczniu

W styczniu r. b. przez osiemnastu notariuszów w Łodzi zaprotęstowanych zostało 25,183 weksli krajowych na sumę zł. 5,069,069,01 oraz 20 weksli zagranicznych na sumę zł. 21,245,69. Natomiast przez jedenastu notariuszów w miasteczkach na terenach powiatów łódzkiego, brzezińskiego, łaskiego i łęczyckiego zaprotęstowanych zostało 4,519 weksli krajowych na sumę zł. 960,862,62 oraz jeden weksel zagraniczny na sumę złotych 662,50.

Ogółem więc w łódzkim okręgu sądowym obejmującym Łódź i wyżej wymienione powiaty zaprotęstowano 29,723 weksle na sumę złotych 6,051,838,82.

Ponadto przed protestem w Łodzi wykupiono u notariuszów 8,127 weksli na sumę 1,385,868,86 zł.

W porównaniu z miesiącem grudniem r. ub. liczba protestów w styczniu r. b. zmalała w Łodzi o 3872 sztuki w całym okręgu sądowym o 4,174 protesty.

Do członków b. Junactwa

Komisja historyczno - odznaczniowa b. junactwa uprasza b. członków o podanie swoich adresów, wszelkich danych dotyczących historii i pracy w junactwie oraz przesłanie akt wydawnictw i fotografii z życia junactwa pod adresem dh. Jasiobędzkiej Janiny, Warszawa, ul. Wilcza 47, m. 25.

Po wyczerpaniu prawa do zasiłków bezrobotni pracownicy umysłowi winni nadal zgłaszać się do kontroli w P.U.P.P.

Związki zawodowe pracowników umysłowych w Łodzi zajęły się ostatnio niezmiernie ważną dla ogółu pracowniczego sprawą, a mianowicie kwestją zachowania uprawnień emerytalnych bezrobotnych inteligentów.

W wielu wypadkach pracownicy umysłowi stracili prawo do korzystania ze świadczeń ubezpieczeniowych, nie wiedząc, że winę za to ponoszą oni sami.

Aby uświadomić w tym względzie ogół, centralna organizacja pracowników umysłowych w porozumieniu z oddziałem łódzkim, ogłosiła specjalne instrukcje, w których wskazała, co należy czynić,

aby nie utracić praw do emerytury.

W myśl artykułu 8 rozp. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych — wyjaśnia instrukcja — uprawnienia do świadczeń emerytalnych pozostają w mocy przez okres 18 miesięcy po ustaniu obowiązkowego ubezpieczenia i zaprzestaniu ewentualnego dobrowolnego kontynuowania ubezpieczenia.

Jednakże w myśl tego artykułu do 18-miesięcznej przerwy w ubezpieczeniu nie wlicza się czasu pozostawania bez pracy, uzasadniającej obowiązek ubezpieczenia, ale pod warunkiem składania odpowiednich poświadczeń do PUPU o niemożności znalezienia pracy.

Zakłady ubezpieczeń pracowników umysłowych, udzielając zasiłków przez okres 6 lub 9 miesięcy, żądają aby bezrobotni złożyli oświadczenia potwierdzone przez PUPU, iż nie mogą znaleźć pracy. Wszyscy, rzecz jasna, chcąc otrzymać zasiłek, dopełniają tych formalności. Jednak po wyczerpaniu zasiłków, jak wykazało doświadczenie, zaprzestają zgłaszania się do kontroli, uważając to za zbędny i uciążliwy obowiązek.

Trzeba zatem podkreślić konieczność dalszego zgłaszania się do kontroli, gdyż to właśnie decyduje o utracie, względnie utrzymaniu nabytych praw do świadczeń emerytalnych ZUPU.

Likwidacja przedsiębiorstw spożywczych pracujących w niehygienicznych warunkach

Miejskie władze sanitarne przeprowadziły w ostatnich dniach masowe kontrole wszystkich znajdujących się na terenie Łodzi restauracji i jadalni, sklepów oraz warsztatów masarskich.

Na ogólną liczbę 865 miejsc

spożycia, poddanych oględzinom przez lekarzy, w 303 zakładach stwierdzono dobry stan w 365 — średni, zaś w 199 (23 proc. ogólnej liczby) były stan sanitarny.

Na ogólną liczbę 900 sklepów masarskich, w 120 (13,3 proc.)

ustalono zły stan sanitarny. W 18 proc. ogólnej ilości warsztatów masarskich stwierdzono fatalne warunki hygieniczne.

W związku z tem władze sanitarne postanowiły spisać protokół karne właścicielom i restauracji i zakładów masarskich, zaś wydział zdrowotności publicznej wystąpił z wnioskami o likwidację przedsiębiorstw, których stan urządzeń, lub pomieszczeń nie odpowiada obowiązującym wymogom.

W ostatnich dniach do władz zgłaszano skargi na piekarzy z powodu złego wykonania pieczywa, względnie nieodpowiedniej maki używanej do wypieku chleba i bułek.

W związku z powyższym łódzkie starostwo grodzkie (referat aprowizacyjny) wznowiło kontrolę wypieku chleba i bułek.

Od dnia wczorajszego policja pobiera codziennie we wszystkich piekarniach próby pieczywa i przesyła je do państwowego zakładu badania żywności celem przeprowadzenia analizy. W wypadku stwierdzenia szkodliwych składników, piekarzowi odebrane zostanie prawo wypieku. (b)

Pos. Żarski skazany na 6 lat Echa zejść przed lokalem P.U.P.P.

Głośna była sprawa w roku ubiegłym zejść przed lokalem wypat P. U. P. P. przy ul. Matejki, gdzie bezrobotni usiłowali wtargnąć do biur wypłat i dopiero silne oddziały policji przywróciły porządek.

Podczas likwidowania zajścia rozległy się strzały i w rezultacie b. poseł komunistyczny Żarski został aresztowany pod zarzutem usiłowania zabójstwa policjanta.

Sąd okręgowy w Łodzi skazał Żarskiego na 8 lat ciężkiego więzienia, lecz sąd apelacyjny uniewinnił go.



MIRIAM HOPKINS...

ukazała się u nas nagle na ekranie i... zwyciężyła. Publiczność była zachwycona, krytyka nie szczędziła superlatywów dla podkreślenia wysokich walorów jej gry aktorskiej „charme'u”... Ukazała się poraz pierwszy w Polsce, jako partnerka ulubienca — MAURICE'A CHEVALIER w filmie „Wesoły Pornucznik”, a teraz w filmie „24 godziny”

200.000 złotych

straciła Łódź na upadłości gdańskiej

W dniu wczorajszym odbyło się zebranie firm z Łodzi i Tomaszowa, poszkodowanych przez zawieszenie wypłat wielkiej firmy włókienniczej w Gdańsku H. Neumann.

Właściciel tego przedsiębiorstwa w związku ze wzrastającymi trudnościami finansowymi odebrał sobie życie. Straty w bilansie firmy dochodzą do miliona złotych, przyczem firmy łódzkie i tomaszowskie poszkodowane są na sumę przeszło 200.000 zł., a na poważne straty narażony został w związku z tem również i przemysł bielski.

Firma ta finansowana była w głównej mierze przez Dresdner Bank, który jednak posiadał cały szereg gwarancji i dlatego nie poniósł strat. Wierzyciele łódzcy i tomaszowscy postanowili wraz z poszkodowanymi fabrykami w Bielsku podjąć wspólną akcję wierzycielską, celem uzyskania możliwie korzystnych warunków przy likwidacji tego zawieszenia wypłat.

Tomaszów

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ

Posiedzenie rady miejskiej odbyło się w dniu 11 b. m. o godz. 7 wieczorem w ratuszu. Na porządku dziennym m. in. następujące sprawy:

Uchwalenie statutu szpitala miejskiego św. Stanisława, Zatwierdzenie regulaminu dla lokatorów czynszowych domów miejskich.

Zaciągnięcie krótkoterminowej pożyczki w Polskim Banku Komunalnym z funduszu pożyczkowego w sumie 40 tys. zł. i z funduszu drogowego w sumie 50 tysięcy zł. na budowę ulic.

Konwersja Pożyczki krótkoterminowej zaciągniętej w Polskim Banku Komunalnym.

Sprawa poboru dodatku komunalnego do państwowego podatku przemysłowego i cen świadectw przemysłowych.

Sprawa poboru dodatku komunalnego do państwowego podatku gruntowego.

Sprawa poboru dodatku komunalnego do opłat państwowych od patentów akcyzowych na wyrób i sprzedaż trunków, przetworów wódczanych i spirytusowych.

Sprawa dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości.

Wybór opiekuna społecznego.

Wybory do rady komunalnej kasy oszczędności.

Sprawa sprzedaży placów miejskich nad stawem, zajętych przez firmy: „Dywan”, Jakubowski i Małys, Spadkobiercy Rydyków i Pejsacha Śpiwaka.

FILM O OGRÓDKACH DZIAŁKOWYCH

W ub. niedzielę wyświetlano

film propagandowy pt. „W krainie słońca”. Wyświetlanie filmu tego uzupełnione było odczytem wypowiedzianym przez prelegentów z Poznania i Warszawy, którzy podkreślali doniosłość znaczenia społecznego ogródków działkowych.

PROCES DROBNERA

Jutro sąd okręgowy w Piotrkowie na sesji wyjazdowej w Tomaszowie rozpatrywać będzie sprawę Drobniera, oskarżonego o zdefraudowanie z gabinetu dentystycznego p. Rotenberga pieniędzy i złota. Oskarżonego bronić będzie adwokat Różycki; powództwo popiera adw. Landau z Warszawy.

ZIMNO W POCIĄGACH ŁÓDZKICH

Sfery kupieckie miasta Tomaszowa skarżą się na dokuczliwe zimno panujące w wagonach kolejowych. Pociągi wychodzące z Łodzi do Tomaszowa są ogrzewane tylko do stacji Słotwiny. Tu zaczyna się obszar dyrekcji radomskiej i kończy się przyjemne ciepło w wagonie. Podróżnicy przyjeżdżając do Tomaszowa skostniałi z zimna. Wskazano by było, ażeby odcinne czyniły zechciały zwrócić na to uwagę, gdyż podobna oszczędność względnie niedbalstwo służby pociągowej może się przyczynić do zupełnego zaniku podróżujących koleją.

„W. I. Z. O.”

Dziś w środę o godz. 8.30 wiecz. w lokalu stowarzyszenia „WIZO” Sienkiewicza 26, p. red. Józef Lewi wygłosi odczyt na temat „A. D. Gordon — Twórca kultury pracy”, w dziesięciolecie Jego zgonu.

Wstęp dla członków i wprowadzonych gości bezpłatny!

„PRECZ Z MIŁOŚCIĄ”
Z LILJANĄ HARVEY

Afera łódzkiego lekarza

Hochsztapler, łowca posagowy, oszust i erotoman

W ciągu 8-miu miesięcy zdołał wyludzić około 100.000 złotych

Wczoraj udało się wykryć na terenie Łodzi wielką aferę oszukańczo - matrymonijalną, tem ciekawszą, że bohaterem jej jest nie osobnik rekrutujący się z nizin, lecz dyplomowany lekarz - wenerolog,

dr. medycyny Mautyey
vel Mieczysław Sztarker.

Historia lekarza - oszusta jest długa i obfitująca w momenty naprawdę sensacyjne. W dziejach kryminalistyki rzadko można spotkać podobnego osobnika. Hochsztapler i aferzysta, łowca posagowy i erotoman, oto w skróceniu sylwetka bohatera tej historii.

Pierwsze kroki w Łodzi

12 maja ub. roku przybył do Łodzi z Radomia dr. Sztarker. Wynajął w mieszkaniu państwa Ende, przy ul. Piotrkowskiej 84 pokój, poczem przy pomocy swych kolegów - lekarzy łódzkich, starał się rozwinąć praktykę. Ponieważ początkowo nikt nie zgłaszał się po poradę dr. Sztarker parokrotnie zwracał się do swych byłych kolegów szkolnych zamieszkałych w Łodzi o przyjęcie mu z pomocą finansową. Niektórzy, znając jego wstręt do zwrotu pożyczonych pieniędzy

jeszcze z ławy szkolnej, wręcz odmawiali, inni udzielali mu pożyczek bądź to na otwarty rachunek, bądź za gwarancją wekslową.

Dr. Sztarker działał w myśl z góry ułożonego planu. Zabięgał o nawiązanie kontaktu z wpływowymi osobami, pozatem zwracał się do swatów, by wyszukali mu żonę z posagiem odpowiadającym jego stanowi.

Osobą doktora poczęto się interesować.

Rodzice panien na wydaniu skrycie wdychali, by czemprędzej wydać swą córkę za przystoijnego i o milej powierzchowności doktora. Bywał on w najlepszych domach, wszędzie chętnie widziany, olśniewając wszystkich oglądą towarzyską.

Masowe zaręczyny

Miedzy innymi, w końcu czerwca ub. roku, doktor Sztarker poznał pannę M. M., córkę zamożnego kupca z rodziny chasydzkiej, zamieszkałej przy ul. Piotrkowskiej 35.

Po kilku wizytach oświadczył się i wkrótce odbył się huczne zaręczyny.

Po zaręczynach oznajmił rodzicom narzeczonej, że musi sobie urządzić gabinet i w tym celu potrzebuje 1.000 dolarów. Sumę tę otrzymał, lecz od tej chwili zapal jego do małżeństwa osłabł do minimum. Po pewnym czasie wogóle przestał bywać u państwa M.

W końcu lipca dr. Sztarker zgłosił się do firmy Radio - Audion (Traugutta 1), wyrażając chęć nabycia

luksusowego aparatu radiowego.

Kilkakrotnie odwiedzał sklep oświadczając wkońcu, że aparat kupi, ale

tylko za gotówkę.

Wpłacił 100 zł. a conto, zobowiązując się pozostałe 900 zł. zapłacić natychmiast po zainstalowaniu aparatu. Następnego dnia do mieszkania doktora przybył monter. Oświadczone mu wówczas, że ponieważ doktor ma zamiar przeprowadzić się, nie opłaca się zatem instalować aparatu; wręczono mu 9 weksli po 100 zł., jako reszta należności.

Jakież było zdziwienie właściciela firmy radiowej, skoro po paru dniach przybył doń z tym samym aparatem jakiś inny pan, prosząc o dokonanie małej poprawki. Jak się okazało aparat sprzedał dr. Sztarker za 700 złotych gotówką.

Firma postanowiła zainterwelować w tej sprawie pomysłodawcę doktora, lecz nietylko nie udzielił on wyjaśnień, ale w terminach płatności

wszystkie weksle poszły do protestu.

Sprawę skierowano do sądu.

W międzyczasie oszukańczy doktor wymyślił jeszcze inne źródła dochodu.

Po krótkiej znajomości zaręczył się z córką jednego z miejscowych lekarzy, panną K. inkasując na poczet posagu 600 dolarów.

Po kilku tygodniach tę samą transakcję przeprowadził z

przedstawioną mu w towarzystwie mieszkanką Słupcy, od której wyludził tym razem sumę dwukrotnie większą, t. j. 1.200 dolarów.

Zachanność doktora nie miała jednak granic.

Po kilku dniach odbył się już

czwarte z kolei zaręczyny

z panną N., córką przemysłowca łódzkiego. I tym razem wyludził kilkaset dolarów na urządzenie gabinetu.

Teraz następuje chwilowa przerwa w działalności na polu matrymonijalnym i oszukańczy doktor przerywa się na inne „dziedziny”.

Kupuje wszystko, co na kredyt

W wielu aptekach łódzkich zamawia spryciarz drogie lekarstwa, wystawia na ich pokrycie weksle i nie płaci ich. M. in. na brał w ten sposób p. M. Rozenbluma, właściciela apteki przy ul. Śródmiejskiej 21. W znanej księgarni berlińskiej zakupił za 1.000 zł książek, które następnie odprzedał za gotówkę po znacznie niższej cenie. Nie gardził żadną nadarzającą się okazją. Zakupił maszynę do pisania za weksle i sprzedał ją znów za gotówkę, nie płacąc zobowiązań. Wiele osób z pośród znajomych i pacjentów zdołał naciągnąć na większe pożyczki, oraz namówić do żyrowania weksli, które rozumie się, zostały zaprotestowane.

Wkońcu machinacje jego stały się głośnie. Doktora oblegali wierzyciele i naiwni nabrani. Wówczas oświadczył, że zmienia miejsce zamieszkania i udaje się do Poznania, skąd przesyła wszystkie należności. Uspokajając w ten sposób na krótko bodaj wierzycieli, przeprowadził się na ul. Śródmiejską 12. Jednocześnie w prasie ukazały się ogłoszenia, że dr. Sztarker przyjmuje w Łodzi.

Już następnego dnia do nowego mieszkania doktora poczęli napływać wierzyciele, prośby wekslowe i poszkodowani.

Do drzwi jego mieszkania co raz częściej

pukały liczne „narzeczone” z upragnieniem czekające na połączenie się dogonnym wezłem z przystojnym lekarzem.

Wiwat, kawalerski stan!

Sztarker nie spieszył się jednak do rozkoszy małżeńskich — zbyt dobrze mu się wiodło w kawalerskim stanie.

Mając niebylejaki tupet, upatrzył sobie nową narzeczoną w osobie panny B., od rodziców której zdołał wyludzić 500 dolarów, nabierając jednocześnie inną posażną jedynaczkę na 800 dolarów.

Mimo, iż uzyskał ze swych matrymonijalnych „operacji” około 5000 dol., Sztarker wiecznie chodził bez grosza i nie omijał żadnej okazji nabrania kogokolwiek na najdrobniejszą bodaj kwotę.

Jak się teraz dopiero okazuje oszust

wydawał pieniądze na kobiety, hulając w nocnych lokalach oraz kupując drogie prezenty. Szczególnie kosztowną okazała się przyjaciółka w Warszawie, która potrafiła zręcznie wydobyć od niego znaczne kwoty pieniężne.

Tymczasem atmosfera stawała się coraz cięższa. Sztarker obawiał się aresztowania

i wyjechał na pewien czas do Warszawy. Łódź okazała się jednak wdzięczniejszym terenem działania; po krótkim pobycie w stolicy doktor zawiązał ponownie do naszego miasta. Tym razem zamieszkał przy ul. Moniuszki 11, z miejsca naciągając właściciela mieszkania na grubszą pożyczkę.

Charakterystycznym jest fakt że nikt z oszkodowanych nie zgłaszał się do policji.

Tłumaczy się to tem, że Sztarker zawsze obiecywał, że zwróci pieniądze jak tylko jego bogaty ożenek dojdzie do skutku. A ponieważ miał w zapasie parę narzeczonych, nikt nie wątpił w jego rychłe małżeństwo. Dosadnie charakteryzuje oszusta jego ostatnio prowadzona rozmowa z dr. K. Sztarker zwrócił się do niego z prośbą o pożyczkę 1.000 złotych. Skoro dr. K. kategorycznie odmówił, oszust oświadczył, że może zagwarantować weksłami ojca swego,

znanego w Radomiu kupca i doradcy prawnego. Na zwróceną mu uwagę, że za fałszerstwo weksli grozi mu więzienie, Sztarker oświadczył, że ojciec nie robi mu tej przykrości i zapłaci weksle, nie zawiadamiając władz o oszustwie.

Gościnne występy

Jak się dalej okazuje, Sztarker działał nietylko na terenie Łodzi, lecz również w Poznaniu, Kaliszu i Warszawie oraz w szeregu miast w Niemczech, gdzie studjował. W długiej liście nabranych przez doktora figuruje

szereg firm warszawskich: w firmie Mann zakupił narzędzia chirurgiczne, w „Preciosie” kosztowności i brylanty za 3.000 zł., płacąc bezwartościowymi weksłami.

Niezawodnie afery Sztarkera zatoczył znacznie szersze kręgi, gdyż tymczasem nie wszyscy z poszkodowanych zgłosili swe pretensje.

Prowizoryczne obliczenia wskazują, że Sztarker dokonał oszustw na mniej więcej 100.000 złotych i to zaledwie w ciągu 8 miesięcy.

Obecnie czynione są poszukiwania doktora, który po ostatniej aferze zdołał się dobrze ukryć.

Jak nas informują, sprawa dr. Sztarkera była już omawiana przez grono lekarzy łódzkich i w tych dniach znajdzie się na porządku dziennym w izbie lekarskiej. (j)

Niedzielne audycje rolnicze

powinny być nadawane rano przed nabożeństwem

(r) Kiedy przed dwoma laty uruchomiono łódzką rozgłośnię radiową, stało się odrazu rzeczą aktualną i ważną przystosowanie jej programu do potrzeb lokalnych. Ponieważ w założeniu radiostacja łódzka otrzymała charakter stacji przekazywającej, programy jej mało mogą odbiegać od programu centralnej stacji raszyńskiej. Przewidywaliśmy jednak pominięciu słusznie nieaktualne zupełnie dla łódzkiego okręgu przemysłowego audycje rolnicze.

Właśnie takie audycje nadawane są na stacji raszyńskiej w niedzielę o godzinie trzeciej po południu.

Trochę humoru

W jednej z kawiarni berlińskich siedzą przy stoliku dwaj eksporterzy. Jeden z nich manifestuje tak dobitnie swój dobry humor, że jego vis-a-vis zadaje mu pytanie:

— Nie przejmujesz się, jak widzisz kryzys?

— He, znalazłem złotą żyłkę.

— Cóż to takiego?

— Skupuję za pół ceny wszystkie afisze z czasów wielkiej wojny z napisem „Boże, ukarż Anglię!” i wysyłam je do Indji.

Od chwili ich wprowadzenia wywołały wielkie niezadowolenie wśród wszystkich słuchaczy miejskich, którzy zmuszeni są o tej godzinie wylączyć swe głośniki. Bezwzględnie odczyty rolnicze spełniają doniosłą rolę w ulepszeniu gospodarki rolnej, ale stanowczo nie można się zgodzić z czasem w którym są wygłaszane. Nie trzeba bowiem zapominać, że godzina trzecia popołudniu jest w niedzielę w życiu miejskim porą obiadu albo wypoczynku poobiedniego, który mógłby być pięknie uprzyjemniony muzyką, choćby z płyt gramofonowych.

Pomijając już to, że codzienny całogodzinny poranek z płyt mógłby być z tych powodów przedłożony ew. przeniesiony na godzinę obiadową, jak to ma miejsce na wielu stacjach zagranicznych, a także w rozgłośni poznańskiej — specjalnie pora obiadu i wypoczynku poobiedniego w niedzielę domaga się pewnego przesunięcia programowego. Zmiana ta może być łatwiejsza w realizacji, że wieśniak, dla którego przeznaczony są audycje rolnicze, wstaje w porównaniu z mieszkańcami miasta b. wcześniej i wypełnienie mu rannych godzin pożytecznymi za-

chowami odczytami np. w godzinach od 8 do 10, powitalby z pełnem uznaniem.

Na konferencji prasowej, zwołanej przez kierownictwo rozgłośni łódzkiej z racji dwuletniej rocznicy jej otwarcia, przedstawiciel „Głosu Porannego” poruszył tę nadzwyczaj ważną kwestję reformy programowej. Spodziewać się należy, że dyrekcja „Polskiego Radja” rozpatrzy tę bolączkę programu niedzielnego i w rezultacie wilk będzie syty i owca cała. Miałoby to uzyskać niedzielny koncert obiadowy, a wieś ranna audycje rolnicze. S.

Odczyt

ELEKTROTECHNIKA W NOWOCZESNYM TEATRZE

Oddział łódzki Stowarzyszenia Elektryków Polskich urządza w czwartek, dnia 11 lutego r. b. w sali Stowarzyszenia Techników, Piotrkowska 102, o godz. 8 wieczorem odczyt inż. Kasserna Maksymiljana p. t. „Elektrotechnika w nowoczesnym teatrze”. Odczyt będzie ilustrowany przezroczami.

Goście mile widziani.

FASCYNUJĄCE NAZWISKA

Camilla Horn — Anny Ondra — Lil Dagover — Olga Czechowa — Conrad Veidt — Harry Liedtke

Takiej obsady nie miał dotychczas żaden obraz!

Wielka testnota

Film, który oszołomi Łódź koncertem gry aktorskiej.

Listy do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o łaskawe użyczenie mi łamów Pańskiego poczytnego pisma dla poruszenia palącej kwestji, obchodzącej nie tylko zainteresowanych, ale i ogół czytelników. Piszę w imieniu kilku tysięcy rodzin właścicieli sklepów spożywczo-kolonjalnych. Aczkolwiek nie posiadam od nich żadnego upoważnienia, to jednak krzywdę, która się nam dzieje, a którą niżej przytaczam dotyczy ich wszystkich i niewątpliwie zgodzą się z argumentacją niniejszego listu. Niechaj wspólność interesów posłuży mi za upoważnienie.

Każdy logicznie i zdrowo myślący obywatel wie i rozumie, że przed prawem wszyscy są równi i że ustawa nie może faworyzować jednych kosztem drugich. Niestety, praktyka zadaje temu kłam. W Łodzi mieszka około 2 tysiące rodzin, utrzymujących się z branży kolonjalno-spożywczej. Ustawa zabrania prowadzenia handlu po godz. 7-ej wieczorem chociaż za małymi wyjątkami prawie nikt z właścicieli sklepów nie zatrudnia płatnego funkcjonariusza. Najmniejsze przekroczenie w postaci późniejszego zamknięcia sklepu jest surowo karane. Nie mam prawa krytykować ustawy i wnioskować, czy jej stosowanie jest realne dla drobnego handlu. W ostatnich czasach rozmnożyło się w naszym mieście wiele t. zw. mleczarni i herbaciarń, które uprzywilejowane zostały prawem handlu przez dowolną ilość godzin na dobę.

Nie byłoby to tak wielkim złem. Nikomu nie wolno zabraniać wyboru tego, czy innego zajęcia. Ale nasuwa się poważne pytanie, jaką właściwie przewagę mają artykuły sprzedawane w mleczarniach i owocarniach nad artykułami spożywczo-kolonjalnymi? Wydać się raczej, że powinno być odwrotnie. — Bez cukru, maki, chleba, czy nawet zapalek trudniej się obejść, niż bez szwajcarskiego sera, mandarynek, czy winogron. Ale mleczarnie i inne tego rodzaju zakłady nie zadawała się sprzeda-

Karnawał nicejski w Łodzi

Masy przebranych przechodniów nadawały wczoraj naszym ulicom niesamowity wygląd

Szczery, zdrowy śmiech rozbrzmiewał do późnego wieczora w całym mieście

Karnawał skończył się. Może to lepiej. Człowiek przeświecał się na wspomnienie dawnych dobrych czasów, kiedy to hulał przez cały tydzień, spał po parę godzin na dobę, miał pieniądze i beztrudny humor.

W tym roku niewiele było szczęśliwych, którzy mogli pozwolić sobie na zabawę. Najwyżej raz w tygodniu i to z poważnym uszczerbkiem dla rachmetycznego budżetu. Bo co zrobić? Na rozrywkę potrzeba pieniędzy, a najmańdrzejszy nawet nie powie skąd je brać. Z pustego i Salomon nie naleje, a co dopiero zwykły śmiertelnik.

Okres zabaw karnawałowych trwał na szczęście krótko. Parę tradycyjnych bał i kilka wieczorów towarzyskich u znajo-

mych (tanie, wygodnie i niekierującą) oto treść karnawału średnioposazonego łodzianina. Ale i takich jest mało. Większość i na to nie miała i zadowolili się musiała... wspomnieniami.

Na karnawał narzekali wszyscy. I ci co chcieli się bawić i ci co mieli na nim zarobić. Właściciele sklepów, lokali rozrywkowych, krawcy, fryzjerzy, ba, nawet potentat — monopol spirytusowy, skarżyli się głośno na brak odbiorców.

Teraz mówi się: trudno, może kiedyś będzie lepiej.

Wczoraj mieliśmy ostatki. — Piękne, stare święto. Obchodzono zawsze uroczysto, godne za kończenie karnawału. Czy mogły być uroczyste wczoraj?

Nie.

A jednak!

Skoro tylko ściemniło się, na ulicach poczęły ukazywać się jakieś dziwne postacie.

Moc ludzi poprzebranych.

Komiczny Charlie Chaplin pod rękę z groźnie wyglądającym indjaninem kroczył poważnie przez Piotrkowską. Towarzyszy im tłum gapiów, śmiechy, zaczepki. Nagle po drugiej stronie chodnika wrzawa, zbiegowisko. To „oryginalny” murzyn, nieco wstawiony, ma sprzeczkę z policjantem (prawdziwym — nie przebranym). — Rozbawiona gawiedź jagodzi konflikt — murzyn może odejść.

Wzdłuż jezdnii, na rowerze jedzie wolno elegancko ubrany

młody człowiek. Smoking, muszka, cylinder na głowie, lecz o dziwo zapomniał włożyć... spodnie. Jakies białe pantalony nie mogą ich zastąpić i klęka się z nieskazitelną czernią górnej połowy ubrania. — Nikt nie jest zgorszony, przeciwnie „elegan” zbiera oklaski i jest mile witany.

Mimo dotkliwego zimna, na ulicach tłumy. Ta zabawa nie kosztuje. Można uśmieć się za darmo. Ktoż nie skorzysta z tego w takich ciężkich i smutnych czasach.

Do dwunastej był karnawał. Potem duży śledz i cichy, smutny post do Wielkiej Nocy. Oby weselszej!

Co usłyszymy dziś przez radio?

12,10 Muzyka z płyt gramofonowych.

15,50 Płyty gramofonowe z Warszawy.

16,15 Kom. państw. urzędu wychowania fiz. i państw. zw. sportowego.

16,20 „Marynarka wojenna w dniu swego święta”.

16,40 „Płyty gramofonowe.”

17,10 „Najpiękniejsze legendy wileńskie”.

17,35 Koncert orkiestry z udziałem solisty.

18,50 Rozmaitości.

19,15 Skrzynka pocztowa łódzka — koresp. bież. omówi red. Jan Piotrowski.

20,00 Feljton muzyczny p. t. „Djabelski eliksir Hofmana i Webera” — wygł. p. C. Jellenta.

20,15 Koncert z płyt gramofonowych z Warszawy.

21,15 Kwadrans literacki. Ma-

rja Dąbrowska „Scena zazdrości” fragm. z pow. „Bogumił i Barbara”.

21,30 Koncert kompozytorski F. Nowowiejskiego. Wyk.: Feliks Nowowiejski (fort.), Z. Żmigród - Fedyczkowska (sopr.) i K. Blaschke (wiolonczela).

22,35 Kom. meteor., i wiadomości sportowe.

22,40 Spacer detektorowy po Europie (retransmisja stacji zagranicznych).

Stuttgart (360)
21,00 Muzyka klasyczna (Utwory J. S. Bacha i jego synów).

Bukareszt (394)
21,15 Recital skrzypcowy.

Sztokholm (435)
20,00 Symfonia C-dur Szuberta.

Budapeszt (550)
19,45 Koncert (Symfonia I. Brahmsa i Symfonia IX Beethovena).

Ostatnie dni!

szej powieści Teodora Dreisera, która osiągnęła nakład 2 milionów egzemplarzy p. t. realizacji genialnego Józefa v. Sternberga

W rolach głównych Silvia Sidney, Phillips Holmes, Frances Dee.

Tragedja Amerykańska

Początek seansów o g. 4 pp. w soboty, niedziele i święta o godz. 12.

Kupony ulgowe ważne

I-szy dźwiękowy
Kino-Teatr w Łodzi
SPLENDID
Narutowicza 20.

CASINO
Dziś i dni następnych!
Początek o 4 p. p.
w sob. i niedz. o g. 12-ej

KINO-TEATR
PALACE

Dźwiękowe Kino
LUNA

Dźwiękowe
GRAND-KINO

Początek o g. 4. Passe-partout i bilety ulgowe, aż do odwołania bezwzględnie nieważne.

Dźwiękowy Kino-Teatr
CAPITOL
Dziś i dni następnych!

Największy
film
wszystkich
czasów!

**TRADER
HORN**

Niebywale emocjonująca treść!
Najnowsze dzieło
Van Dyke'a
Passe-partout i bilety ulgowe nieważne do odwołania.

Dziś i dni następnych!

Dawno niewidziana ulubienica
świata, boska

GRETA GARBO

w swojej ostatniej kreacji, ilustrującej przeżyła
miłosne współczesnej kobiety p. t.
„POKUSA”

Porywający dramat erotyczny rozwiązujący problem: Czy należy pójść za głosem serca czy obowiązku? —

W pozostałych rolach: NILS ASTHER i DOROTHY SEBASTIAN. Nadprogram: Komedja dźwiękowa w 2-ach aktach oraz ostatnie aktualności dźwiękowe. POCZĄTEK o g. 4 po poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł. Aparatura dźwiękowa ost. mod. „Klangfilm”

Jego Maleńka z **Janet Gaynor** Początek o g. 4-ej pp. Ceny miejsc niższe: 1, 1.50 i 2.

Dziś i dni następnych! Najpiękniejszy film świata! **„BEN HUR”** z **Ramonem Novarro** w przerobionej wersji dźwiękowej w roli głównej.

„Ben-Hur” — wzniosł Ramona Nowarro na szczyt sławy. Film, który jest wyświetlany w 18 kinach berlińskich jednocz. Film, który dawał enuzjast. przyjęcia zarówno w Ameryce jak i Europie. Dla miłośników X muzy — udźwiękowiona i przerobiona wersja Ben-Hura jest rewelacją. Na skutek 4-letnich zabiegów intelektualnej elity zagranicznej Łodzianie będą mieli okazję obejrzeć najcudowniejsze dzieło wszystkich czasów.

Arcydzieło dźwiękowe reżyserji Hansa Szwarcas według słynnej sztuki Ludwika Verneuil

„ZŁODZIEJ MIŁOŚCI”

W rolach gl.: **Henri Garat** i **Blanche Montel**.

Nadprogram dźwiękowy dodatek i aktualności z kraju. Ceny miejsc popularne! Sala mocno ogrzana! Następny program czołowe arcydzieło Reżyserji Sternberga **„X-27”** z **Marleną Dietrich**

Pabjanice

OSZUST SEKRETARZEM
MAGISTRATU

Sekretarz wydziału techniczno-budowlanego magistratu m. Pabjanice, Antoni Kajl w lipcu 1929 r. zastępował w czasie urlopu urzędniczkę tegoż magistratu, Genowefę Biskupską, w której zakres obowiązków wchodziło przyjmowanie podań do wydziału i pobieranie opłat za zezwolenia na budowę.

Po powrocie z urlopu Biskupska zażądała od Kajla zdania urzędowania i wyliczenia się. Kajl wręczył jej kwitarsz i oznajmił, że za chwilę wróci i rozliczy się. Nie wrócił jednak. Jak się później okazało, Kajl niespodziewanie wyjechał na urlop. Biskupska przegladając kwitarsz, stwierdziła brak asygnat przychodowych na pobrane przez Kajla opłaty, o czym zaawiadomiła przełożonych. Kontrola ustaliła, że Kajl zdefraudował 995 zł. 15 gr. Po pewnym czasie Kajl wrócił do Pabjanic i suma została uregulowana przez rodzinę. W czasie dochodzenia ustalono, że Kajl przed objęciem stanowiska w magistracie karany był i rokiem więzienia za wyłudzenie od narzeczonej 2.000 zł. i karę odbył. Wczoraj sąd okręgowy w Łodzi skazał Antoniego Kajla na 1 rok więzienia za przywłaszczenie, dokonane w magistracie.

PULOWERY,

sweatery, czapki i torebki
ręcznej roboty wykony-
wam z własnych i po-
wierzonych materiałów.

Al. 1-go Maja 11
front, parter m. 1.

KONKURS

na stanowisko Dyrektora Kasy Chorych w Łodzi, która działalnością swą obejmuje: m. Łódź i powiaty: łódzki, brzeziński, łęczycki i piotrkowski.

Kandydaci na to stanowisko winni wykazać, że:

1. posiadają obywatelstwo polskie,
2. czynią zadość warunkom przepisany w art. 25 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. (Dz. U. R. Nr. 81, poz. 633) przy ewentualnym uwzględnieniu art. 76, zdanie drugie, tegoż rozporządzenia.

Wynegrodzenie za pracę na tem stanowisku będzie ustalone przy zawieraniu umowy służbowej.

Nadanie stanowiska nastąpi prowizorycznie z tem, że w razie zadawnienia pracy na tem stanowisku, nastąpi stabilizacja, stosownie do postanowień przepisów służbowych.

Podania, udokumentowane uwierzytelnionymi odpisami świadectw, należy składać w Kasie Chorych w Łodzi, Wólczańska L. 225, pokój Nr. 20 w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Konkurs na stanowisko dyrektora Kasy Chorych w Łodzi” — do godziny dwunastej w południe dnia 15 lutego 1932 r.

Do podania należy dołączyć dokładny opis życia (curriculum vitae) ze szczególnym uwzględnieniem pracy w instytucjach ubezpieczeń społecznych.

Podania, które pozostaną bez odpowiedzi, należy uważać za nieuwzględnione.

Łódź, dn. 9 lutego 1932 r.

Komisarz Zarządzający Kasą Chorych w Łodzi

(—) Kazimierz Jagiełło

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Dziś wiecz. i w niedzielę o godz. 4 „Sprawa Dreyfusa”.

Jutro, w sobotę i w niedzielę sztuka Istvana Mihaly „Mam lat 26”.

W piątek wiecz. oraz w sobotę o godz. 4 arcydzieło literatury polskiej, komedia Al. hr. Fredry „Pan Geldhab” w nowej inscenizacji dyr. Borowskiego i w dekoracji Zofii Węgierkowej.

W próbach „Opera za trzy grosze”.

TEATR KAMERALNY

Dziś wieczorem i w niedzielę o godz. 5 po raz 94 i 95 „Hau Hau” z Michałem Zniczem.

W czwartek, w sobotę i w niedzielę wieczorem komedia Kiedrzyńskiego „Czwarty do brzoza”.

W piątek komedia Friedmana i Nerza „Dr. Stieglitz”.

„ARARAT”

Wiedź o kilkudniowym jeszcze trwaniu rekordowego programu p. n. „Macht fun der Welt” wywołało niebawem poruszenie wśród szerokich mas publiczności, które dotychczas nie miały okazji obejrzenia go.

Ze względu na to dyrekcja „Ararat” chce umożliwić obejrzenie programu tym wszystkim, którzy dotychczas go nie widzieli, postanowiła w ciągu ostatnich 3-ch dni t. j. wtorek, środa i czwartek wprowadzić dla pracującej inteligencji oraz członków związków zawodowych bilety ulgowe.

W tych dniach odbędzie się uroczysta premiera 25 jubileuszowego programu „Ararat”.

Dziś pocz. o godz. 9.45 w.

PORANEK SYMFONICZNY

W niedzielę odbędzie się w sali filharmonii poranek symfoniczny Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej poświęcony pamięci Zdzisława Birnbauma z powodu 10-letniej rocznicy jego tragicznego zgonu. Słowo wstępne wygłosi inż. Henryk Goldberg, a jako solista wystąpi po raz pierwszy w Łodzi fenomenalny pianista z Ameryki Benno Moiseiwitsch, którego zagranicą nazywają „jednogłosem”. Paganini fortepianu”. Dyrygować koncertem będzie sławny kapelmistrz Ignacy Neumark, który po dłuższej przerwie przyjeżdża do Łodzi.

Program zapowiada: Czajkowski „Andante z kwartetu Es-moll, w opracowaniu Giazunowa (pierwsze wykonanie w Łodzi), Sielusa — Finlandja, Czajkowski „Romeo i Julia oraz Beethove — koncert fortepianowy Es-dur

Początek punktualnie o godzinie 12 w poł. Bilety od zł. 1.— do 5 sprzedaje kasa filharmonii.

DZISIEJSZY WIECZOR KU CZCI VILLONA

Najświetniejszy eszasta polski, nieustraszonego bojownika postępu stał się dziś przed publicznością łódzką o godz. 8.30 wiecz. w sali filharmonii, gdzie wygłosi odczyt w pięć setlecie urodzin Franciszka Villona. Życie tego genialnego obdarta, bandyty, złodzieja, niedoszłego wisielca, nie ma sobie równego pod względem przygód awanturnych wśród poetów całego świata.

OBEJNY KRZYŻYS
wymaga oszczędności



OSZCZĘDZA 70/0

pracy, czasu i pieniędzy
Daje całonocne bilanse
Przejdzie w każdej chwili
możliwe.

Zaprowadzenie przyjmuje
i bliższych informacji udziela

O. R. PFEIFFER

Łódź, Kopernika 57,
Tel. 166-83.

NOWOCZESNE KARTOTERI
dla robocizny
magazynów i składów

Zaprowadzenie też innych
metod.

Dla małych przedsiębiorstw
specjalna księgowość.

Kontrola ksiąg handlowych
Sporządzanie bilansów.

Historję jego życia i twórczości wyrecytuje dziś niezrównany swym stylem Boy-Zeleński.

Recytować będzie mistrz plastycznego słowa Stefan Jaracz. Bilety sprzedaje kasa filharmonii.

Z KONSERWATORJUM MUZYCZNEGO H. KIJENSKIEJ

W niedzielę, dnia 14 lutego o godz. 16 odbędzie się w sali filharmonii (Narutowicza 20) popis uczniowski konserwatorium. Udział w popisie biorą klasy fortepianowe prof. Dąbrowskiego, Dobkiewicza, Ilciewiczówny i Lewandowskiego, klasa skrzypcowa — prof. Lewenstein, klasy śpiewu solowego prof. Comte Wilgockiej i Różańskiego, klasa kameralna — prof. Nagajewskiego, orkiestra prof. Rydera, klasa chóralna i teorii prof. Kowalskiego. Bilety do nabycia w kancelarii konserwatorium, Traugutta 9 tel. 210-86 w dniu popisu przy kasie filharmonii.

„BRACTWO ŚW. ŁUKASZA”

W niedzielę otwarta została w salonach Instytutu Propagandy Sztuki (park Sienkiewicza) wystawa prac warszawskiej grupy malarzy: „Bractwa św. Łukasza”. Wystawa ta wzbudziła w mieście naszym zrozumiałe zainteresowanie, czego najlepszym dowodem niebawala frekwencja zwiedzających.

Wystawa otwarta codziennie od godziny 11 — 21.

W sobotę, dnia 12 lutego o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w lokalu Instytutu Propagandy Sztuki (park Sienkiewicza) odczyt art. malarza Henryka Steżewskiego z Warszawy pt. „Zagadnienie konstrukcji w sztuce nowoczesnej”.

Sprostowanie

W związku z artykułem „mieszczonin” w nr. 21 „Głosu Porannego” z dnia 21-go stycznia 1932 roku pod tytułem „Karata w urzędach skarbowych”, izba skarbowa na podstawie art. 21 dekretu w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych (Dz. U. R. P. nr. 14 z r. 1919 poz. 186), prosi o uinieszczenie w czasopiśmie „Głos Poranny” następującego sprostowania:

Nieprawdą jest, jakoby urzędy skarbowe zasypywane były różnego rodzaju znaczkami i biletami, nadsyłanymi przez towarzystwa i instytucje filantropijne, prawdą natomiast jest, że izba skarbowa przesyła podległym urzędom dzielnicowym znaczki, trzymane do rozsprzedaży od wojewódzkiego obywatela, komitetu niesienia pomocy najbardziej w Łodzi.

Urządzenie wszelkich zbiórek w Łodzi zostało przez izbę skarbową na skutek zarządzenia ministerstwa skarbu zakazane, a ostatnio dozwolona została wyjątkowo — ze względu na wielce humanitarny cel i społeczny charakter akcji wspomnianego komitetu — sprzedaż znaczków W. O. K. N. P. N.

Za prezesa izby skarbowej

(—) Nowojowski

naczelnik wydziału I-go.



ZAKOPANE

PENSJONAT „DIANA”

UL. ZAMOJSKIEGO, TEL. 439.

POD ZARZ. D-ROWEJ ABRUTINOWEJ

Komfortowa willa. Centralne ogrzewanie.
Bieżąca ciepła i zimna woda w pokojach.
Słoneczna weranda. Wykwintna kuchnia —
na żądanie dyetetyczna. Ceny niższe.

Informacji udziela d-rowsa Abrutinowa w Zakopanem willa „Diana”.

Z sali odczytowej

Pacyfizm w literaturze

Znany literat dr. Wilhelm Fallek wygłosił przed kilku dniami w sali WIZO ciekawy odczyt p. t. „Idea pacyfizmu w literaturze europejskiej”.

Odczyt wysłuchano z uwagą ze względu na piękną formę i żywą treść oraz na aktualność tematu. Nie należy bowiem zapominać, że mimo chwilowego pogrzebania realizacji Paneuropy, niemal wszyscy reprezentanci państw w swych oficjalnych enuncjacjach dają wyraz dążeniom do pokoju. A poza tem, dopiero co otwarta została, szumnie nazwana „konferencja rozbrojeniowa...”

Prelegent, zagajając odczyt, nawiązał właśnie do tego momentu, mówiąc: „Iskra z Dalekiego Wschodu może w każdej chwili spaść na dach, pod którym mieszkają ludy Europy. Dziś, gdy rozpoczyna swe obrady konferencja rozbrojeniowa, będę mówił o pacyfizmie i jego od-

zwierciadlenia w literaturze”.

Dr. Fallek na wstępie odwozował obraz ukształtowania się idei pacyfizmu w ciągu dziejów. Ideał pacyfistyczny wywodzi się właściwie z biblij, obwieszczającej epokę, w której „nie podnieście miecza naród przeciw narodowi”. Zarówno Stary jak i Nowy Testament owiane są duchem pokoju, poprzez wieki „na wszystkich ziemiach”. Pacyfistyczne ideały głosił król czeski Jerzy Podjebrad. W nowszych czasach zaś filozofowie Hume, Kant, Leibnitz, Rousseau, Voltaire, Mirabeau i in.

Współczesny pacyfizm zainicjowała w powieści Berta v. Suttner w swym utworze „Precz z orężem”. Właściwa powieść, związana z wojną światową, rozpoczęła się dopiero 10 lat po jej wybuchu. Droga tej powieści torował Barbusse, ale on, rzecz charakterystyczna, poszedł w zapomnienie.

Front wojenny znalazł swych wielkich epików w Remarque'u i Rennie. Remarque kazał nam zarazem przeżyć w drugiej swej powieści „Droga powrotna” okropną pustkę wewnętrzną rozbitków, powracających z frontu. Stosunki za frontem — w kraju i przeżycia ludności „cywilnej” w czasie wojny uplastycznili w swoich powieściach Glaeser, Polgar i Kuhnert.

Lazaret polowy w sposób wstrząsający opisał Alverdes („Die Pfeiferstube”). Tragiczny los jeńców przedstawia powieść Karola Wilkego, a zwłaszcza potężna epopeja bólu Dwingera „Armia za drutem kolejastym”. Niesamowicie wprost działa powieść o „Śmierci na pustyni”, Filipa Macdonalda. Losiem internowanych zajmuje się Paweł Blum („Menschen im Zwinger”). O przyszłej wojnie rozprawia Wiktor Marguerite.

Prelegent zastanawiał się następnie nad książką Hemingway'a „In einem anderen Lande” i wskazywał, że w czasie wojny „cudzy” kraj daje dyspensę na wszelkie czyny, które są hańbą ludzkości.

To pojęcie „cudzego” kraju w zrozumieniu bohatera tej powieści nabiera zupełnie innego znaczenia w ujęciu Coudenhove - Kalergi'ego, Brianda i Zaleskiego, którzy uważają, że zasada nienaruszalności granic jest żywym fundamentem pokoju.

Prelegent wysuwa następnie na czoło bohaterów w powieści Romaina Rollanda, Arnolda Zweiga, Kellermanna, Leonarda Franka, Tollera, a z kobiet Marcelinę Cappy, zdobywczyń „nagrody pokojowej Severine’a”.

Ważną rolę w krzewieniu idei pacyfistycznej przypisuje prelegent wychowaniu młodego pokolenia. Cytuje on Anatola France'a, który nakazuje „cywilom” wzbudzić w duszy dziecka miłość pokoju i nienawiść do wojny. Problemem tym zajmowano się już dawniej (Herder).

Czwarty światowy kongres pedagogiczny w 1927 w Locarno także wykładał w młodzieży taką mentalność, by młodzież współczesna współdziałała w tworzeniu fundamentów pod gmach pokoju.

Prelegent dzieli następnie pisarzy na optymistów i pesymistów pacyfistycznych. Do pierwszej grupy zalicza Schellera („Die Idee des Friedens und das Pazifismus”), Schreyvogla („Die Entdeckung Europas”) i Bernarda Kellermanna, który gorąco wierzy w braterstwo ludów.

Specjalną uwagę referent poświęcił w odczycie literaturze polskiej. Za wybitnego orędownika pacyfizmu uważa Zeromskiego, który w „Przedwiośni” opisuje symboliczne „Szklane domy”, za murami których nie będzie niczego do ukrywania. Powieść pacyfistyczną, w najpiękniejszej formie słowa, napisał Andrzej Strug („Klucz otchłani”). Pacyfizm polski reprezentują głównie w obecnym momencie Słonimski, Wittlin i Tuwim, który napisał słynny wiersz pacyfistyczny.

Kończąc interesującą prelekcję dr. Fallek wyraził głęboką wiarę w duchowe wartości człowieka i podkreślił prawdziwą potrzebę pokoju, gwarantującego miłość i dobrobyt życia.

Sg.

Niezadowolone z olimpiady rośnie

Dalsze boje hokejowe: U.S.A.-Polska 5:0; Kanada-Niemcy 5:0

Trzecie zimowe igrzyska olimpijskie dobiegają końca. Hokeiści zakończyli już rozgrywkę pierwszej kolejki i rozpoczęli drugą rundę, łyżwiarze wyczerpali niemal całkowicie program. Pozostały jeszcze tylko konkursy skoków i biegów narciarskich.

Dotychczasowe wyniki sygnałowe z Lake Placid donoszą o zwycięstwach gospodarzy względnie kanadyjczyków. Największą sensacją były zwycięstwa amerykańców w jeździe szybkiej na lodzie.

Napozór wszystko odbywa się normalnie, jednak atmosfera panująca w stadionie olimpijskim, jest gorączkowa. Europejczyków zaskoczyły nieoczekiwane sukcesy amerykańców, odniesione w jeździe szybkiej na lodzie i wprowadziły ich w stan zdenerwowania. Sukcesy te godzą w dotychczasową hegemonię przedstawicieli państw skandynawskich, którzy, prawdopodobnie po raz pierwszy od

chwili wprowadzenia igrzysk zimowych, będą musieli uchylić czoła przed zawodnikami Nowego Świata.

Ogólnie rzecz biorąc, trudno powiedzieć, ażeby obecni zwycięzcy reprezentowali wyższy poziom w jeździe szybkiej na lodzie — wprost przeciwnie wyniki uzyskane są o wiele słabsze od dotychczasowych rekordów olimpijskich, przyczem w niektórych wypadkach różnica w czasie jest olbrzymia. Tajemnica powodzenia łyżwiarzy amerykańskich kryje się w zastosowaniu po raz pierwszy na olimpiadzie startów masowych, których znaczenia w Europie wogóle niedoceniano. Tylko nie zwyciężony mistrz Thunberg zdawał sobie sprawę z niebezpieczeństwa, jakie kryją one w sobie. W nich o zwycięstwie decyduje przybycie do mety, a nie najlepszy czas.

Starty masowe, które jak nikt inny, potrafili wykorzystać zwycięzcy w Lake Placid, doprowadziły do skandalu. Wybuchł on przy biegu na 10 km. Start masowy doprowadził do tego, iż nikt nie chciał objąć prowadzenia, chętnie kryjąc się

za plecami innych. Bieg unieważniono i dopiero pod groźbą wycofania się Norwegii, Szwecji i Finlandji zdecydowano się go powtórzyć.

LAKE PLACID, 9 lutego. — Trzecia olimpiada zimowa w Lake Placid ma już zapewnioną opinię igrzysk, obficie zakropionych skandalami, nieudalymi imprezami i nieregularnościami. Przybrały one formę częstych kłótni między kierownictwem igrzysk a uczestnikami zawodów.

Wezorem rozpocząć się miały pierwsze zawody na torze bobsleighowym, zawody w jeździe sztucznej na lodzie i zawody narciarskie. Nie napróżno oczekiwano niespodzianki. Tym razem sprawiła ją gwałtowne burze śnieżne „adirondacks“, które uniemożliwiły odbycie jakiegokolwiek zawodów, z wyjątkiem tych, które przeprowadzone być mogły w krytej hali.

Burza rozpoczęła się w nocy z niedzieli na poniedziałek. Chwilami gwałtowny opad śnieżny ustaje, lecz wichur trwa i potęguje się.

Przedewszystkiem odwołano zawody bobsleighowe. Rozstrzygający bieg w zawodach na 10.000 m. został początkowo również odwołany, następnie jednak w późnych godzinach popołudniowych przeprowadzono bieg. Wyścig miał przebieg dramatyczny. Śnieg wprawdzie przestał padać, lecz 8 zawodników startowało z potężnym „wiatrem w plecach“.

Natychmiast po zatoczeniu krzywej zawodnicy musieli stawić czoła wichrowi, który uniemożliwił im posuwanie się naprzód. Tylko z największym wysiłkiem mogli zawodnicy posuwać się metr za metrem. Już od samego startu na czoło wysunął się Jaffee (USA), zwycięzca w biegu 5.000 mtr. Nie dał on się wyprzedzić podczas całego biegu i w ostatniej rundzie biegł około 10 metrów przed norwegiem Ballangrudem.

Ostatnim wysiłkiem docierał Jaffee do celu. Na 10 metrów przed metą upadł zupełnie wyczerpany — nogi odmówiły mu posłuszeństwa. Podniósł się jednak i zataczając się dotarł do celu — jako zwycięzca.

W odstępie dwu metrów przy był za nim świeży i spokojny Ballangrud, a kolejno Stach, Wedge, Białas dotarli do mety.

Ci ostatni byli także kompletnie wyczerpani i zderzyli się na 8 metrów przed linią mety.

Norweg Evensen zajął szóste miejsce Kanadyjczyk Hurd 7 przed amerykańcem Schroederem. Czas Jaffee 19:13.6 nie jest imponujący, należy jednak uwzględnić, że wichur zredukował znacznie tempo biegaczy.

Dalsze wyniki hokejowe

LAKE PLACID, 9 lutego. — W poniedziałek o godz. 14.45 rozegrano rewanżowe spotkanie St. Zj. — Polska, Amerykanie zwyciężyli 5:0 (1:0, 1:0, 3:0).

Gra przez cały czas otwarta i fair. Polska trzymała się przez dwie tercje znakomicie, tracąc dwie bramki ze strzałów Smith'a i Taylora.

Olbrzymie oklaski zbierał bramkarz Polski — Stogowski, który bronił fenomenalnie. Nie stety, pod koniec 2-iej tercji Stogowski został kontuzjowany i zastąpiony przez bramkarza rezerwowego.

Taylor, Shese i Andersen byli strzelcami w 3-iej tercji.

Trzecią bramkę zrobiono z wyraźnej pozycji spalonej. Polacy zaś użyli na bramkę honorową.

Rewanż Kanady z Niemcami przyniósł kanadyjczykom zwycięstwo 5:0 (2:0, 1:0, 2:0). — Duża przewaga Kanady, Niemcy lepsi, niż z USA.

Dźwiękowe Kino „APOLLO”

Dziś i dni następnych!
Wielki podwójny program!
I. CHŁOPI

Potężne arcydzieło filmowe, osnute na tle powieści WŁ. REYMONTA
W rolach główn.: Mieczysław Frenkiel, A. Leszczyńska, B. Mierzejewski, H. Rydzewski i inni.

II. WIĘCEJ GAZU

Wielki, emocjonujący film sensacyjny
W rolach głównych: William Haines, Anita Page, Ernest Torrence, Karol Dane (Slim)

Następny program:
DZIEWCZE Z NAD WOŁGI

Początek codz. o g. 4 po poł., w soboty i niedziele o g. 12.

Na wzór wiedeński

PRACOWNIA ORTOPEDYCZNA

Karola 5
pod kierunkiem
D-ra Lubicza
przeniesiona na ul.

Piołkowską 119

wykonuje podług odlewów gipsowych: wkładki na zbolale stopy, gorsety na schorzone kręgosłupy, aparaty ortopedyczne na gruźlicę stawów, oraz sztuczne nogi, ręce etc.
Lekarz przyjmuje od 1 — 2

Do rozegrania pozostały mecz: Kanada — Polska; USA — Niemcy, USA — Kanada i Polska — Niemcy. Stan tabeli:

Kanada	pkt.	8	20: 2
USA	„	6	17: 3
Niemcy	„	2	3:17
Polska	„	—	2:20

Spotkanie USA. — Niemcy dało wynik 7:0, a nie jak podawano pierwotnie 4:2.

LAKE PLACID, 9 lutego. — W poniedziałek po południu odbyły się zawody w jeździe figuralnej dla panów. Mimo fatalnej pogody tłumy publiczności. Olbrzymie zainteresowanie pojedynkiem Grafstroem (Szwecja) — Schaeffer (Austria).

Zawodnicy wypełnili tylko program ćwiczeń obowiązkowych. Grafstroem się potknął przy pierwszym ćwiczeniu i stracił równowagę. Dalsze ewolucje wypadły doskonale.

Schaeffer zrobił nie lepsze wrażenie. Zdecyduje rozgrywka w programie ćwiczeń dowolnych. Liczą się ze zwycięstwem młodemu mistrza Europy — Schaeffera nad „wielkim“ Grafstroemem, wielokrotnym mistrzem świata i olimpiady.

Delegaci Łodzi

na walne zebranie
P.Z.P.N.-u

Na walne zebranie Polskiego związku piłki nożnej, które odbędzie się w Warszawie w dniach 20 i 21 b. m. wyjeżdżają z Łodzi jako delegaci ŁZOPN. pp. Konopka, Skibiński i Polecki.

Zebranie powyższe zapowiada się dość burzliwie, bowiem delegaci PKS i krakowskiego ZOPN zapowiadają ostre wystąpienie przeciwko p. Mallowowi, który jako wiceprezes PZPN. reprezentował niefortunnie piłkarstwo polskie w Belgii na meczu Polska — Belgia, a między innymi nieaktownie zachował się w stosunku do oficjalnego delegata PKS p. Schneidera z Krakowa.

„Święto gier“ Makabi

Święto gier sportowych, które organizuje na wzór Polonii warszawskiej łódzka Makabi, w nadchodzącą niedzielę — w sali Niemieckiego Gimnazjum zgromadzi prócz 15 zespołów gospodarzy, również drużyny ŁKS, IKP, Tryumfu, Hakoahu, Geyera, Sternu, Resursy i Jutrzenki. Będzie to, jednym słowem niezwykle liczna rewja żeńskich i męskich zespołów łódzkich drużyn gier sportowych.

Dr. Peltzer
chce trenować
na Riwierze

Słynny średniodystansowiec niemiecki, dr. Peltzer, który do niedawna dzierżył parę rekordów świata, postanowił wziąć udział na olimpiadzie w Los Angeles w biegu na 800 metrów i w sztafecie 4 razy 400 i podobnie, jak Kusociński, wyjeżdża na Riviére, gdzieby mógł rozpocząć wcześniej trening.

Mecz zapasniczy

Unja — Kruschender 9:9

W Pabjanicach w niedzielę odbyły się emocjonujące walki zapasnicze (towarzyskie) z udziałem najsilniejszych zespołów okręgu tj. Łuży oraz Kruschendera.

W powyższych zawodach uzyskano następujące wyniki:

Waga mieszana: Albrecht (Unja), piórkowa — Falecki (KE) kogucia. Zwycięstwo odwrotnym pasem odniósł Falecki, w czasie 9 m. 25 s.

Waga piórkowa: Nieborak (U) — Raźniewski (KE). Po upływie 6 m. 8 sek. przerzutem przez biodro z parteru zwyciężył Raźniewski.

Waga mieszana: Furmański (U) półśrednia — Wnuk (KE) lekka. Pierwszy zwycięża w czasie 24 s.

Waga mieszana: Jagodziński (U) — Sulat (KE). Zwycięża Jagodziński z powodu kontuzji Sulata.

Waga średnia: Cegiłka (U) — Fiszler (KE). Zwycięża drugi, w czasie 8 m. 40 sek. odwrotnym pasem z parteru.

Waga średnia: Jakubowski (U) — Piech (KE). Zwycięża Jakubowski po upływie 3 m. 1 sek., odwrotnym nym nelsonem.

Mistrzostwa Łodzi

w zapasach i dźwiganie ciężarów

W nadchodzącą sobotę i niedzielę odbędą się w Łodzi mistrzostwa okręgowe w zapasach i podnoszeniu ciężarów. Do mistrzostw w zapasach zgłosiło się około 100 zawodników, a najliczniej obsadzona będzie waga półciężka i ciężka. O prymat ubiegać się będą Siła, Unja i Policjant K. S., posiadający najbardziej zaawansowanych zawodników.

W podnoszeniu ciężarów po raz pierwszy startować będą zawodnicy Makabi, dalej Bar Kochby, Siły i innych klubów. Ujrzymy tu kilku mistrzów Polski i rekordzistów jak: Weingartena, Minca, Mrozowskiego, Szterna i Halickiego. Zawody powyższe odbędą się w sali „Sily“ przy ul. Główniej 17.

ROK 1914

Z Jadwigą Smosarską

Sezon piłkarski ŁKS.-u

Kilka drużyn zagranicznych zawita do Łodzi

Walne zebranie sekcji piłkarskiej ŁKS-u wyznaczone zostało na dzień 18 b. m. Na zebraniu tem opracowany będzie program spotkań piłkarskich w wolnych od rozgrywek ligowych terminach, przyczem w rachubę brane są zespoły zagraniczne.

ŁKS. dążyć będzie do kontraktowania silnych renomowanych zespołów, od których drużyna naprawdę mogłaby coś

skorzystać. Obecnie wszczęto pertraktacje z praską Slavią i Kladnem. Niezależnie od tego łodzianie pragną wykorzystać pobyt w Polsce czołowej zawodowej drużyny angielskiej, która kontraktuje Legję, nawiązał z klubem stołecznym pertraktacje, by sprowadzić Anglików na jeden mecz do Łodzi, rezerwując na to spotkanie termin 18 maja.

Dźwiękowy

KINO TEATR CZARY

Dziś i dni następnych!

Wielki podwójny program!
Niezrównany mistrz sensacji,
niezwyciężony

NAD
PROGRAM: **Komedja w 2 aktach.**

HARRY PIEL

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

w wielkim 12 aktowym dramacie sensacyjnym p. t.

Wśród Apaszów

Niesamowite, pełne grozy i niebezpieczeństw przygody wśród apaszów paryskich.

Początek o godz. 4 po poł.

Zdziesiątkowany hurt włókienniczy walczy o ulgową 1 proc. stawkę podatku obrotowego

Centralne stowarzyszenie kupców i przemysłowców województwa łódzkiego podjęło akcję w obronie hurtowników włókienniczych nie prowadzących prawidłowych ksiąg handlowych, których sytuacja pogarsza się w związku z ogólną depresją we włókiennictwie i wymaga życiowego traktowania postulatów w dziedzinie podatkowej.

Akcję tę stowarzyszenie prowadzi na terenie izby przemysłowo-handlowej, izby handlowej w Łodzi oraz min. skarbu wysuwając postulat zastosowania 1 proc. ulgowej stawki wobec tej kategorii handlu.

Izba skarbową bowiem załatwiła odmownie podania hurtowników nie prowadzących prawidłowych ksiąg o zastosowanie tej stawki przy obrotach za rok 1930. Decyzję swę motywowała izba skarbową znaczną rzekomo różnicą wykazaną w zeznaniu o obrocie przez płatnika, a sumą obrotu ustaloną przez komisję szacunkową. Izba ustaliła w tej sprawie, iż odchylenia pomiędzy sumą w zeznaniu, a ustaloną przez wymiary nie mogą przekraczać 15 proc. Podkreślić przy tym należy, że kupcy ci wnieśli podania do urzędów skarbowych o zastosowanie ulgowej stawki opierając się na specjalnie wydanym w tej sprawie okólniku min. skarbu.

Przychylnie wnioski naczelników urzędów skarbowych przesłane zostały do decyzji izby, która jednak załatwiła je odmownie. Również i sprostowane, przez płatników zeznania zostały bezpodstawnie załatwione odmownie przez izbę skarbową, potęgując w ten sposób katastrofalną sytuację hurtowników, narażonych obecnie na dopłatę bardzo znacznej różnicy podatkowej i odsetków za zwłokę.

Intervencja stowarzyszenia dała do liberalnego traktowania okólnika min. skarbu w sprawie stosowania 1 procentowej stawki

podatku obrotowego dla przedsiębiorstw hurtowych, nie prowadzących prawidłowych ksiąg.

Kontynuując tę akcję delegacja stowarzyszenia interwenjowała w min. skarbu, podkreślając katastrofalne wyniki stanowiska władz skarbowych dla dziesiątkowanego handlu hurtowego branży włókienniczej.

Likwidacja placówek kupieckich jest zjawiskiem w najwyższym stopniu ujemnym nie tylko dla życia gospodarczego, ale i dla skarbu państwa, gdyż zmniejsza wpływ podatkowy i przyczynia się do wzrostu bezrobocia.

Pomimo negatywnego stanowiska władz skarbowych stowarzyszenie w dalszym ciągu prowadzi

akcję, zmierzającą do zapewnienia hurtownikom ulgowej stawki podatkowej, co podyktowane jest względami koniunkturalnymi i koniecznością utrzymania na powierzchni poważnego odłamu kupiectwa stanowiącego jedno z najpoważniejszych źródeł dochodów skarbowych.

Rozbicie rokowań w sprawie utworzenia trustu pończoszniczego

Rokowania w sprawie utworzenia trustu pończoszniczego w dniach ostatnich utknęły na martwym punkcie, tak, że obecnie sprawa ta została całkowicie już zaniechana.

Powodem tego stanu rzeczy było wycofanie się kilku firm, a mianowicie: J. Kohana, Profesorskiego oraz S. Lande.

Firmy te odmówiły dalszego udziału w rokowaniach, nie chcąc należeć do tego trustu. Wobec tego zaś, że inicjatorem zależało na tem, by trust ten objął całe 100 procent firm

zainteresowanych, jedynie bowiem w tych warunkach można byłoby przeprowadzić sanację w tej branży.

Rokowania zostały rozbite i obecnie utknęły na martwym punkcie.

Zdaniem sfer zainteresowanych obecnie o uzdrowieniu sytuacji nie może być mowy.

Jakkolwiek na początku inicjatywa jednostek, rozumiejących powagę sytuacji, powitana została przez cały przemysł pończoszniczy z zadowoleniem, to jednak, jak się okazało w ostatniej chwili, część firm

zawiodła.

Zaznaczyć należy, że w branży pończoszniczej od dawna już ścierały się ze sobą dwa obozy:

Jeden: składający się z fabryk kantów starych, pracujących częściowo na maszynach okrągłych, częściowo zaś na maszynach kottonowych, drugi zaś — składający się z fabrykantów pracujących wyłącznie na maszynach kottonowych. Na czele pierwszego obozu stoi firma J. Kohana, na czele zaś drugiego — N. Ejtingon i S-ka.

(ag)

Holandja wprowadza kontyngenty! Eksport konfekcji ograniczony o 50 proc.

Przed kilku dniami donieśliśmy o spodziewanym przez przemysł łódzki nowym uderzeniu na rynkach eksportowych. Cios ten spotkał przemysł łódzki wobec wprowadzenia przez Holandję kontyngentów przywozowych na konfekcję oraz szereg artykułów przemysłu włókienniczego importowanych z za-

granic. Kontyngenty obejmują w okresie od 1 lutego do 1 maja przywóz trykotaży i bielizny w granicach 60 proc. przeciętnego przywozu w 3 miesiącach lat 1928 i 1930. Towary wełniane i półwełniane w okresie od 1 lutego do 1 maja mogą być importowane w wysokości 32 i pół proc. przeciętnego przy-

wozu 3 miesięcy lat 1928 do 1930. Towary konfekcyjne oraz odzież w okresie od 1 lutego do 1 maja mogą być importowane w rozmiarach połowy dotychczasowego przywozu w miesiącach r. 1928 do 1930. Cios ten dotyka eksport włókienniczy bardzo poważnie, gdyż wywóz konfekcji do Holandji po zamknięciu rynku angielskiego w styczniu b. roku zajmował pierwsze miejsce w całym eksporcie włókienniczym.

Izba przemysłowo-handlowa wobec doniesionych zmian do konywujących się na światowych rynkach odbiorczych prze prowadzi obecnie szereg studiów i prac badawczych, mających na celu ustalenie jakie ewentualnie posunięcia okażą się niezbędne w celu utrzymania eksportu włókienniczego na dotychczasowym poziomie. Badania te idą w kierunku ustalenia rynków zastępczych dla utraconych ostatnio przez przemysł włókienniczy wielkich rynków odbiorczych w Anglii i szeregu krajów. W związku z tem aktualną się stanie niewątpliwie wysuwana przez eksporterów łódzkich konieczność przywrócenia zwrotów cel przy eksporcie konfekcji w takiej wysokości, jaka obowiązywała przed 1 stycznia 1932 roku.

Nadzory i upadłości

W swoim czasie donosiliśmy o złożeniu podania o udzielenie odroczenia wypłat przez Abrahama Dawida Pacanowskiego, właściciela przedsiębiorstwa hurtowej sprzedaży papieru i materiałów piśmieniowych oraz farbowania papieru biurowego, przy ul. Piotrkowskiej nr. 7.

Bilans przedsiębiorstwa firmy na dzień 15 marca 1931 r. wynosił według podania samej firmy w aktywach — 225.722 zł., w pasywach zaś 148.912 zł. Najgłówniejszą pozycję aktywów stanowiły towary, przyjęte w bilansie na zł. 114.558.

W sprawie powyższej nikt z wierzycieli firmy nie zgłaszał sprzeciwów, co do udzielenia jej odroczenia wypłat.

Pacanowski wyrok sądu okręgowego zaskarżył do sądu apelacyjnego, domagając się udzielenia odroczenia wypłat.

Sąd apelacyjny podzielił zdanie sądu okręgowego co do odmowy udzielenia nadzoru sądowego i wyrok zatwierdził.

Jak niedawno donosiliśmy firmie „Z. Manitus”, zakłady graficzne przy ul. Żeromskiego 87, udzielono odroczenia wypłat na trzy miesiące.

W pierwszym okresie odroczenia wypłat plan sanacji nie mógł być zrealizowany, gdyż stan przedsiębiorstwa nie uległ żadnej poprawie i firma przewidywała, iż nie będzie w stanie z końcem pierwszego terminu zaspokoić wierzycieli.

W tym też celu zwróciła się do

sądu przez swego pełnomocnika, adw. Markowicza o zezwolenie na wejście z wierzycielami na drogę postępowania układowego.

Jako propozycję układową przedstawiła zmniejszenie długów o 50 proc. z rozłożeniem na 4 raty, bez kosztów i procentów, z których pierwsza rata w wysokości 10 proc. płatna będzie w 9 miesięcy od dnia uprawomocnienia się układu, zatwierdzającego układ, II-ga w wysokości 15 proc. w 6 miesięcy po I. dacie, III-cia — 10 proc., płatna w 5 miesięcy po II-ej i IV w wysokości 15 proc., płatna w 4 miesiące po III-ej racie.

Sąd przychylił się do podania firmy i zarządził otwarcie postępowania układowego.

W sprawie upadłości firmy „Lusternik i Żółtowski” przy ul. Piotrkowskiej 104, ogłoszonej na żądanie firmy wierzycielki „Dafner i Joffe” wobec znacznej zaległości należności pracowników firmy, syndyk tymczasowy adw. Fuks za zgodą sądu uruchomił tkalnie, należąca do masy sposobem zarobkowym, co nie pociągnęło za sobą ryzyka wystawiania własnych zobowiązań.

Na zebraniu wierzycieli firma nie zgłosiła żadnych propozycji układowych, któreby umożliwiły zawarcie układu wobec czego wierzyciele postanowili zawrzeć kontrakt związkowy, celem likwidacji zupełnej aktywów masy i podziału między wierzycieli.

Jednocześnie wierzyciele posta-

nowili zwrócić się do sądu o zakwalifikowanie upadłych do przywrócenia mu czci kupieckiej, ponieważ nie stwierdzono złośliwości w czynach upadłych, a na syndyka ostatecznego wybrano adwokata Fuksa.

Sąd uchwały wierzycieli zatwierdził.

W dniu wczorajszym ogłoszono upadłość firmie „Izrael Frogel Synowie” tkalnia mechaniczno zarobkowa w Zgierzu przy ul. Dąbrowskiego 14 oraz osobiście wszystkim wspólnikom upadłej firmy na żądanie wierzyciela Rozenberga.

Kuratorem upadłości mianowano adwokata Wolmana, a sędzią komisarzem sędziego handlowego Karola Kroeninga.

Upadłych oddano pod dozór policji.

Na Daleki Wschód!

Oferty eksportowe dla Łodzi

W ostatnich dniach kilka fabryk wielkiego przemysłu włókienniczego w Łodzi otrzymało konkretne oferty z szeregu wielkich domów eksportowych w Hamburgu na wywóz znacznych ilości manufaktur na Daleki Wschód. Oferty, obejmujące finansowanie eksportu włókienniczego do Chin, idą w kierunku zakontraktowania znaczniejszych partii manufaktur, wysłanej na wspólne ryzyko. Akcja ta pozostaje w

związku z bojkotem towarów japońskich w Chinach i stwarza poważne możliwości dla polskiego eksportu włókienniczego. Przemysł włókienniczy zajął narazie stanowisko wyprzedzające, gdyż ryzyko finansowania eksportu w obecnej sytuacji politycznej na Dalekim Wschodzie, nawet przy wspólnym wysiłku przemysłu łódzkiego i domów hamburskich, jest bardzo poważne.

Pro i contra Drobnny przemysł przeciwko wyższym celom

Jak wiadomo, łódzki przemysł bawelniany w związku ze stale wzrastającym importem przeżywa bawelnianej z zagranicy, specjalnie zaś z Anglii, na skutek spadku waluty angielskiej, podjął ostatnio starania w ministerstwie przemysłu i handlu o uzyskanie zwyczajki cen na importowaną przedzę. Produkcja bowiem przedży w kraju jest nie tylko dostateczną, ale prze wyższą w znacznym stopniu zapotrzebowanie.

Konsumenty przedży, którzy w sprawie tej zajmują wręcz odmienne stanowisko, wysłali w dniu wczorajszym swych przedstawicieli do ministerstwa przemysłu i handlu, celem umotywowania zbieżności wydania zarządzenia o podwyższeniu cel na przedzę, względnie o zakazie jej importu.

(ag)

RYNEK PIENIĘŻNY Cedula giełdy w Łodzi

Dolary 8,90
4 proc. pożyczka premj. dol. sprzedaż 44,— kupno 43,50
3 proc. pożyczka premj. budowl. sprzedaż 31,50 kupno 31,—
Bank Polski sprzedaż 100,— kupno 99,—
Tendencja utrzymać.

Warszawska giełda pieniężna GOTÓWKA

Dolary 8,895
CZEKI
Gdańsk 173,70
Londyn 30,75 30,80
Nowy Jork 8,916
Nowy Jork — kabel 8,921
Paryż 32,12
Praga 26,41
Szwajcaria 174,17
Berlin 211,85
AKCJE
Bank Polski 99,00
Lilpop 13,75

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

3 proc. poź. budowl. 81,50
pożyczka inwest. 85,—
5 proc. konwersyjna 40,25
6 proc. dolarowa 58,50
5 proc. dolarowa 44,50 45,25
44,80
8 proc. B. G. K. 94,—
8 proc. BGK budowl. 93,—
4 i pół proc. ziemskie 41,—
8 proc. m. Warszawy 62,65 63,50
63,—
8 proc. m. Częstochowy 54,75
10 proc. m. Siedlec 59,—
UWAGA: Kurs transakcji Londynu w dniu dzisiejszym notowany jest w granicach od zł. 30,75 do zł. 30,80.

NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK

Loco 6,70 luty 6,52 marzec 6,61
kwiecień 6,69 maj 6,79 czerwiec 6,87
lipiec 6,96 sierpień 7,03 wrzesień 7,10
październik 7,19 listopad 7,25
grudzień 7,34 styczeń 7,41.

NOTOWANIA BAWELNY NOWY ORELEAN

Loco 6,56 marzec 6,62 maj 6,80
lipiec 6,95 październik 7,13
grudzień 7,27 styczeń 7,32.

LIVERPOOL

Loco 5,59 luty 5,27 marzec 5,24
kwiecień 5,24 maj 5,24 czerwiec 5,24
lipiec 5,24 sierpień 5,25 wrzesień 5,26
październik 5,28 listopad 5,30
grudzień 5,34 styczeń 5,35
luty 5,37 marzec 5,40.

Egipt: loco 7,40 marzec 7,16
maj 7,35 lipiec 7,52 październik 7,76
listopad 7,82 grudzień 7,91
styczeń 7,91.

Upper: loco 6,42 marzec 6,28
maj 6,36 lipiec 6,45 październik 6,58
listopad 6,62 grudzień 6,71
styczeń 6,71.

BREMA.

Loco 7,94 marzec 7,42 maj 7,53
lipiec 7,63 październik 7,81
grudzień 7,90 styczeń 7,96.

UWAGA! Uczniowie i maturzyści!

Wykwalifikowany korepetytor z długoletnią praktyką (student U. W.) wznowił lekcje języka łacińskiego, polskiego oraz historii. W zakresie klas niższych wszystkie przedmioty.

Specjalne kursy języka polskiego dla dorosłych

(gramatyka, ortografia, literatura, historia języka). Poza tematykę opracowanie wszelkich tematów z historii i literatury. Przejmuje tłumaczenia z języków: francuskiego, niemieckiego, rosyjskiego i łaciny. Łaskawe oferty do adm. „Głosu Porannego” sub. „Ceny umiarkowane”.

Klinika Położniczo-Ginekol.

D-ra med. S. DRUEBINA

6-go Sierpnia 15/17, tel. 153-10.
Uruchomiony został oddział położniczy na III-ejkl.
Cena porodu wraz z 10-dniowym pob.
na I kl. 350.—, na II kl. 250.—,
na III kl. 190.—
Przy każdym porodzie obecny jest Dr. DRUEBINA.
Wznowiono przyjęcie chorych po cenach
lecznic od 9.30—11.

Ogłoszenie.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 5 lutego 1932 r. zaocześnie postanowił ogłosić upadłość firmie: „Otto Radke” oraz jej współwłaścicielom Otto Radke i Robertowi Radke, chwilę otwarcia upadłości oznaczyć tymczasowo na dzień 1 lutego 1932 r., zamianować sędzią komisarzem sędziego handlowego Karola Grohmana, zamianować kuratorem upadłości adw. Maurycego Rosentala, nakazać opieczutowanie kantoru, składów, zbioru dokumentów, kasy, rejestrów, papierów, ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują; dokonać publikacji wyroku, zgodnie z przepisami art. 2 p. 4 dekretu z dnia 7 lutego 1919 r.

Wyrok opatrzyć rygorem tymczasowej wykonalności, odpis wyroku zakomunikować Prokuratorowi Sądu Okręgowego w Łodzi.

Za zgodność

Kurator upadłości
M. Rosental
adwokat

Na mocy art. 475 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 20 lutego 1932 r. o godzinie 10-ej stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, w Wydziale III Handlowym, Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15, osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzycielności, w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz
Karol Grohman
Sędzia Handlowy.

Dźwiękowe Kino

MIMOZA

KILINSKIEGO 17B

Dziś i dni następnych
Latarnia Morska

Wstrząsająca tragedia trzech osób
W rolach głównych: mogana Robertson, John Mac Brown i Robert Ellis.

Nad program: Dodatek dźwiękowy.
Początek seansów: w dni powszednie o g. 4, w soboty, niedziele i święta o g. 2. Ostatni seans o godzinie 9.15.
Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.

Następny program: ? ? ? ?

Instytut Kosmetyczny SŁAWA Czesławy Bornsteindówny
Piotrkowska 175, tel. 138-76, parter m. 9.

Najnowsze metody racjonalnej kosmetyki i higieny. Pielegnowanie cery i włosów. Usuwanie wszelkich defektów cery. Maski radioaktywne. Usuwanie nadmiernej tłuszczy z podbródka i karku. Upiększanie twarzy i wieczorowe.

Niniejszem mamy zaszczyt podać do wiadomości, iż z dniem dzisiejszym nastąpiło otwarcie spółdzielczego banku p. f.

„KREDYT URZĘDNICZY”

Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością,
w Warszawie, przy ul. Marszałkowskiej 129

Pożyczki będą udzielane wojskowym, urzędnikom państwowym, komunalnym i t. p., na terenie Rzpl. Polskiej, w wysokości od 200 do 1500 zł., z oprocentowaniem 11% w stosunku rocznym, na spłaty miesięczne lub kwartalne. Ubiegający się o takowe winien złożyć Zarządowi zgłoszenie na piśmie. Na żądanie przesyła się Statut i Regulamin Pożyczkowy — za zwrotem 75 gr. tytułem kosztów i porta.
— Wszelkich informacji udziela Zarząd Banku. —

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Wytwórnia perfum i wody kolońskiej I. H. Kuński” niniejszem podaje do wiadomości, że jest do wydzierżawienia wraz z urządzeniem i przynależnościami wytwórnia perfum i wody kolońskiej stanowiąca własność upadłej firmy „I. H. Kuński” w Łodzi przy ul. Skwerowej Nr. 18. Reflektujący na dzierżawę winni zgłosić się do kancelarii syndyka adw. Bronisława Słomnickiego w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 25, w godz. 6—8 po poł. celem porozumienia się i złożenia ofert do dnia 15 lutego r. b.

Syndyk tymczasowy
adw. Bronisław Słomnicki
Łódź, ul. Narutowicza 25, tel. 118-07.

KUPUJ CIE Z I-GO ŹRÓDŁA

WIELKI WYBÓR



Wózków
dziecinnych
kołosek
metalowych

Materaców
sprężynowych
„PATENT”
Wylimaczków
amerykańskich

Nabyć można w **FABRYCZNYM SKŁADZIE**
„DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73,
TEL. 158-31, w podwórzu.

Po 20 gr.

NAJLEPSZE CIASTKA

poleca

CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1. TEL. 133-72 i 209-87

Nr. E. 147 32

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru IX-go mający swą kancelarię w Łodzi przy ul. Cegielińskiej 69 na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 19 lutego 1932 r. o godz. 10 r. w domu Nr. 17 przy ul. Zgierskiej w Łodzi w lokalu Chai Szaftel odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie mebli, bormasy, nym dentystycznej i fotelu dentystycznego oszacowanych na 1310 zł.

Spis rzeczy i ich szacunek moż. na obejrzeć w dniu licytacji.
Łódź, 8.2.32 r.

Komornik
E. Koroczyński

Do akt.
Nr. 138 | 32

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru I zam. w Łodzi, przy ul. Główniej 17 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 17 lutego 1932 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Napiórkowskiej 56 odbędzie się sprzedaż przez przetarg publiczny ruchomości, należących do Gustawa Radzickiego i składających się z mebli, radja 4-rolampowego i głośnika Philipsa oszacowanych na sumę zł. 491.—

Łódź, d. 25.1.32 r.
Komornik
(-) L. Naborowski

Do akt.
Nr. E.2050—31

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6 zam. w Łodzi przy ul. Narutowicza 10 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 22 lutego 1932 roku, o godzinie 10-ej rano, w Łodzi, przy ul. Trebackiej 18 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Izraela Tyllera i składających się z auta 4-o osobowego marki Büch, dywanu i mebli oszacowanych na sumę zł. 2000.—

Łódź, 4.2.1932 r.
Komornik
(-) Leon Wasowski

Sproszowanie

W bilansie Spółki Akcyjnej M. Bendeta-Sukcesorowie w Łodzi na dzień 31 grudnia 1931 r. ogłoszonym w numerze „Głosu Porannego” z dn. 4. II. r. b. opuszczono nast. pozycję: **Gwarancje Złoty 338,406,03** — co niniejszem ulega sprostowaniu.

Rzutki, solidny

ZASTĘPCA

doskonale wprowadzony w branżę czekoladowej
POSZUKIWANY
do sprzedaży surowców. Oferty pod **„GWARANCJA”** do Biura Ogłoszeń P. A. P., Warszawa, Marszałkowska 95 2600—2

„SANATO”

Zakład Położniczo-Chirurgiczny

Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

Oddział

położniczo-ginekologiczny

Dr. med. Sz. Eigerowa

Dr. Reitler Kurjańska

Dr. med. J. Baum

Dr. med. W. Eychner

Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł.

Opleka nad dzieckiem

Dr. med. J. Polakow

Oddział chirurgiczny

Dr. med. M. Kantor,

godz. przyjęć 1—2 pp.

PORADNIA

WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów

Zawadzka 1

TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.

11—1 przyjmuję

2—3 kobieta—lekarz

w niedzielę i święta od 9—2 pp,

leczenie chorób

wenerycznych i skórnych

PRADA 3 ZŁ.

Do akt. Nr. 1985/30

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 2, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 38 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18-go lutego 1932 r. o godz. 10 r. w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 145 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Franciszka Urbanińskiego i składających się maszyny do krajania metalu oszacowanych na sumę zł. 700.—

Łódź, dn. 14.1.32 r.

Komornik F. Harasimowicz

„HYGIENA”

Łódź, Andrzejka 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szp, fototrowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprząta biura i mieszkania oraz czyszczenie okien fabrycznych w budynkach piętrowych i parterowych (t. zw. Szedowych) oraz pakowanie drzew i okien na zimę.
Tel. 105-47 (przw.)

Dr. Ludwik Falk

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Nawrót 7, tel. 128-07
od 10—12 i od 5—7

Dr. med. H. SŁOBODSKI

Spec. choroby oczu
Piotrkowska 65, tel. 241-27
przyjmuje od 12—1 i od 3—4 1/2

Do akt.
Nr. E. 598/31 r.

Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6 zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza 10 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18 lutego 1932 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Trebackiej 18 i odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Izraela Tyllera i Moszka Princa i składających się z mebli oszacowanego na sumę zł. 1880.—

Łódź, 4.2.32

Komornik

(-) Leon Wasowski

Do akt.

Nr. 111 | 32 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 8 zamieszkały w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 25 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 lutego 1932 roku o godzinie 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Piłsudskiego 18 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Dawida Hamera i składających się z rzeczy domowych, mebli i masy do pisania Remington oszacowanych na sumę zł. 738.—

Łódź, dn. 12.32

Komornik

Jan Jabczyński

Do akt.
Nr. 148 | 31

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 1 zamieszkały w Łodzi, przy ul. Główniej 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 17 lutego 1932 od godz. 10 rano, w Łodzi, przy ul. Nowo-Zarzewskiej 55a, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Moszka Perkala i składających się z 10 mtr. desek jednocalowych sosnowych oszacowanych na sumę zł. 600.—

Łódź, 26.1.32 r.

Komornik

(-) L. Naborowski



przezroczyste, jedwabiste, 1000/0-wa wartość

Dostaw w aptekach, składach aptecznych i optycznych.

Do akt.

Nr. 111 | 32 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 8 zamieszkały w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 25 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 lutego 1932 roku o godzinie 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Piłsudskiego 18 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Dawida Hamera i składających się z rzeczy domowych, mebli i masy do pisania Remington oszacowanych na sumę zł. 738.—

Łódź, dn. 12.32

Komornik

Jan Jabczyński

„Praca”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawod. wśród Kobiół Żyd.

Wólczańska 21, tel. 167-15

Przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. **Krawiectwo-damskie**

2. **Haft ręczny**

3. **Modniarstwo-kapelusze**

4. **Bielizniarstwo**

5. **Ondulacja**

6. **Manicure**

Sekretariat czynny od 9—1 i 3—7 po poł.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.80, za odosłaniem — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zameknąć — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia

za wiersz milimetrów 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-ej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najniższe ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najniższe zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogł. tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej

Redaktor: **Eugenjusz Kronman.**

Za wydawnictwo „Prasa”, Wydawnicza sp. z ogr. odp.: **Eugenjusz Kronman.**

W drukarni własnej Piotrkowska 101

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

MADemoiselle MARIE
enseigne anglais, français alle-
mand. Traugutta nr. 2, I etg.
008-1

MAJSTER TKACKI, dobry fa-
chowiec do udział. lekcji w za-
kresie tkactwa poszukiwany. Of-
erty „Teoretyczny” 253-1

Kupno i sprzedaż

Najlepsza lokata kapitału.
DOM 3 piętrowy z oficynami
m² 1800 w śródmieściu, dochód
roczny Zł. 26.000.— z przy-
legającym obszernym, do wyko-
rzystania placem 4800 m² ra-
zem 6600 m² do sprzedania
korzystnie.

Do objęcia przez nabywcę mie-
szkanie 3-pokojowe oraz 3 razy
po 2 pokoje oraz wielka remi-
za murowana, nadająca się na
składy, warsztaty samochodowe
lub inne przedsiębiorstwa. Zgł.:
Biuro „POLRUCH”, Al. Kościuszki
27, telefony 141-01, 132-01.

DOMY większe i mniejsze, w śró-
dmieściu i na peryferiach, domy do
chodowe z dobrem oprocentowa-
niem, PLACE odpowiednie pod bu-
dowę gmachów mieszkalnych rów-
nież jako dobra lokata kapitałów
różnych instytucji poleca Biuro
„POLRUCH”, Al. Kościuszki 27,
telef. 141-01, 132-01.

DOM 4-piętrowy w śródmieściu,
dochód roczny 16.000 zł. w ce-
nie przystępnej poleca biuro
„Polruch”, Al. Kościuszki 27,
tel. 141-01, 132-01.

DOM 3-piętrowy wraz z 2 pi-
ętrową oficyną i oddzielny bu-
dynek fabryczny, dochód roczny
27.000 zł., cena korzystna —
śródmieście — poleca biuro
„Polruch”.

DOM 3-piętrowy z oficynami w
centrum, dochód roczny 35.000
zł. w cenie korzystnej poleca bio-
ro „Polruch”.

DOM 3-piętrowy, w centrum, na
ulicy Piotrkowskiej, dochód
roczny 82.000 zł., korzystne
kupno — poleca biuro „Polruch”.

SKLEPY przy ul. Piotrkowskiej
oraz ulicach przyległych, na
dobrych warunkach, nadające
się na każdy interes poleca bio-
ro „POLRUCH”, Al. Kościuszki
27, tel. 141-01, 132-01.

SKLEP kolonialno - spożywczy
oraz 2 pokoje z kuchnią natych-
miast tanio sprzedam. Wólczańska
166. Wiadomość na miejscu.

SKLEP oraz pokój z kuchnią
ładnie urządzone, spożywczy do
oddania. Przejazd 34. Pośredni-
cy wykluczeni.

TANIO ODDAM sklep oraz pokój
z kuchnią, ślicznie odnowiony, na-
dający się na każdy interes, z po-
wodu wyjazdu. Kilińskiego 77, m.
10.

KINO dźwiękowe, 500 miejsc, bez
konkurencyjne, całe, połowę sprze-
dam. Zgłoszenia: Kalisz, Górno-
śląska 24. Strzelecki. 2461-2

DO SPRZEDANIA większa ilość
makulatury. Dzwonić 161-71
od godz. 9—11 Trombkowski.

OKAZYJNIE do sprzedania owal-
ny stół, 6 krzeseł, 2 fotele kryte
skórą. Zielona 42, m. 38. 250-1

MEBLE

krzesła dębowe, stołowe, sypial-
ki, gabinety, stoły owalne
tapczany oraz wszelkie meble
najnowszych fasonów. Ceny ni-
skie, warunki dogodne
61 Piotrkowska 61
w podwórzu, tel. 136-75.

MEBLON. 36-8

Różne

BIELIZNĘ damską i męską wyko-
nuje solidnie i tanio Ela Klige-
równa, Zielony Rynek 6, m. 18.

35 WARSZTATÓW 36- i 44 cal.
kolorówki i gładkie do wydzierża-
wienia na lon. Oferty do „Głosu
Porannego” pod „Poważny re-
fektant”.

ADMINISTRACJĘ domów przy-
muje siła pierwszorzędna, wy-
kwalifikowana administracyjnie
i sądowo. Łaskawe oferty do
adm. „Głosu Porannego” sub.
„H. R.”.

FABRYKA kopert i wyrobów pa-
pierowych, kompleks maszyn w do-
brym stanie, poleca tanio Biuro
„Polruch” Al. Kościuszki 27 tel.
141-01, 132-01.

MODYSTKA poszukuje starszej
panny ewent., jako spółniczki
do salonu mód. Oferty „Pierw-
szorzędna” 2593-2

L. czekam w czwartek, 10.2.

Lokale

CZTEROPOKOJOWE mieszkanie
z wyg. przy ul. Kilińskiego obok
parku Sienkiewicza, świeżo wyre-
montowane poleca biuro „Pol-
ruch” Al. Kościuszki 27 tel. 141-01

CZTEROPOKOJOWE mieszkanie
z wyg. przy ul. Żeromskiego, ta-
nio do oddania z powodu wyjazdu.
Wiadomość w biurze „Polruch”.

CZTEROPOKOJOWE mieszkanie
wszelkie wygody we willi w ogo-
rdzie tylko za komorne poleca bio-
ro „Polruch”.

CZTEROPOKOJOWE mieszkanie
wszelkie wygody. Komfortowe
przy ul. Al. Kościuszki front I pi-
tro poleca biuro „Polruch”.

CZTEROPOKOJOWE mieszkanie
wszelkie wygody przy ul. Naruto-
wicza front, II piętro poleca biuro
„Polruch”.

PIĘCIOPOKOJOWE mieszkanie
bardzo ładne, przy ul. Południowej
poleca biuro „Polruch”.

PIĘCIOPOKOJOWE mieszkanie
wszelkie wygody: ul. Piotrkowska
przy Cegielińskiej poleca biuro „Pol-
ruch”.

PIĘCIOPOKOJOWE mieszkanie
ładne, wszelkie wygody, ul. Piotrkowska
przy Moniuszki poleca bio-
ro „Polruch”.

PIĘCIOPOKOJOWE mieszkanie
komfortowe, wszelkie wygody
przy Al. I Maja, przy Wólczańskiej
poleca biuro „Polruch”.

PIĘCIOPOKOJOWE mieszkanie
eleganckie przy ul. Zawadzkiej po-
leca biuro „Polruch” Al. Kościuszki
27 tel. 141-01 132-01

W OKOLICY Placu Hallera poszu-
kiwane dwupokojowe mieszkanie.
Zgłoszenia biuro „Polruch” Al.
Kościuszki 27 tel. 141-01

Zapraszamy wszystkich na

„BIAŁY TYDZIEŃ”

urządzony na wzór za-
granicę, podczas którego
każdy może się zaopa-
trzyć w płótna i bieliznę

Po cenach bardzo niskich

KONSUM
PRZY „WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE” S.A.
ROKICINA 54. Dojazd Tramwajami 10116

Z KLATKI schodowej, we wszyst-
kich kierunkach miasta, pokoje
umeblowane, bez mebli poleca Bio-
ro „POLRUCH” Al. Kościuszki 27
tel. 141-01 132-01.

LOKALE biurowe na prawach lo-
katora oraz sublokatora, sklepy
w ruchliwych punktach poleca
Biuro „POLRUCH”, Al. Kościuszki
27, tel. 141-01, 132-01.

FABRYCZNE lokale, nadające
się na lekkie wyroby, większe i
mniejsze, lokale szedowe, z 2-
stronnem światłem, poleca: Bio-
ro „Polruch”, Al. Kościuszki
27, tel. 141-01, 132-01.

ZAMIANY mieszkań większych
na mniejsze i odwrotnie uskutecz-
nia Biuro „POLRUCH”, Al.
Kościuszki 27, telefony 141-01,
132-01.

POŻYCZKĘ w wysokości kilku ty-
sięcy złotych udzieli za mieszka-
nie 2 — 3-pokojowe w zamiej-
skiej, ładnej willi, blisko Łodzi.
Zgłoszenia biuro „Polruch” Al.
Kościuszki 27 telef. 141-01 132-01

1—2—3 ładnie umeblowane poko-
je ew. z używalnością kuchni, ła-
zienka, telefon, wejście niekrępu-
jące, do wynajęcia od zaraz. Za-
chodnia 57 m. 4, front, 3 piętro
od 3 do 5.

ŚLICZNY frontowy, ówuokienny
pokój umeblowany ew. bez mebli
wynajmę. Piłsudskiego 51 m. 2
front I piętro.

1 — 2 POKOJE ładnie umeblo-
wane natychmiast do wynaję-
cia. Zawadzka 39, m. 8, fr. I p.,
tel. 204-78.

POKÓJ z telefonem, centralne o-
grzewanie, wszelkie wygody, front
I piętro do wynajęcia. Radwańska
4, m. 4, tl. 181-92, w godz. 5 — 7.

POKÓJ, elegancko umeblowa-
ny, wszelkie wygody, telefon, z
utrzymaniem lub bez, odnajmę
spokojnej kulturalnej osobie.
Żeromskiego 23, m. 11, w go-
dzinach od 1 — 6.

ELEGANCKIE 2 pokoje umeblo-
wane, używalność wygod, dla o-
sób pojedynczych, odpowiednie
dla lekarza, adwokata, do wynaję-
cia zaraz. Piotrkowska 189, m. 4,
front, II piętro, tel. 169 38, od
10 — 12 i od 3 — 5.

ŁADNY pokój umeblowany
odnajmę, opał, światło. Nawrot
2, m. 31, front, II piętro, 3-cia
brama.

BEZ ODSTĘPNEGO poszuki-
wane 4—5 pokojowe mieszka-
nie, wgl. 6-cio pokojowe z wy-
godami. Oferty do admin. dla
„Adwokata”.

POKÓJ duży, słoneczny, fron-
towy, umeblowany, niekrępują-
ce wejście, uz. wygod, telefonu,
z utrzymaniem lub bez dla
pana (i) od zaraz do wynajęcia.
Pl. Dąbrowskiego 3, m. 6, od
15-ej do 18-ej wieczorem.

POKÓJ z klatki schodowej, ew.
z niekrępującym wejściem po-
szukiwany. Oferty do „Głosu
Porannego” sub. „Solidny”.

DWUOKIENNY piękny pokój ume-
blowany wynajmę 1 — 2 panom.
Narutowicza 42, m. 8, front, winda.

POŚPIESZNIE poszukuję trzy-
pokojowego, ładnego mieszka-
nia z wygodami. Łask. oferty
do „Głosu” sub. „Solidny loka-
tor”.

ELEGANCKI pokój umeblowa-
ny, centralne ogrzewanie, tele-
fon, winda, ew. z utrzymaniem,
do wynajęcia. Piotrkowska 175,
m. 8.

DLA UCZNIÓW lub uczenie
pokój umeblowany z całodziennym
utrzymaniem, kuchnia ry-
tualna, Al. I Maja 5, m. 4.

DWUOKIENNY, duży, ładny po-
kój umeblowany odnajmę. Połud-
niowa 24, m. 4, prawy front.

POKÓJ z niekrępującym wejściem
ew. z utrzymaniem do wynajęcia.
Andrzeja 29, m. 19.

ZAMIENIE 6 pokojowe mieszka-
nie komfortowe na 3-pokojowe. Of-
erty pod „Bez dopłaty”.

DOM lub domok, willę, budy-
nek fabryczny, plac, parcelę,
majątek lub gospodarstwo rol-
ne można najszybciej i najkorzy-
stniej sprzedać, kupić lub
wydzierżawić za pośrednictwem
biura „LOKUM” Piotrkowska
62, front II piętro, telefon 166-15

ZAMIANĘ mieszkań większych
na mniejsze i odwrotnie uskutecz-
nia najszybciej i najkorzy-
stniej biuro „LOKUM” Piotrkow-
ska 62 front II piętro. Tel.
166-15

SKLEPY wszelkiego rodzaju,
lokale fabryczne i biurowe po-
leca biuro „LOKUM” Piotrkow-
ska 62 front II piętro telefon
166-15

POKOJE umeblowane z klatki
schodowej, dla małżeństwa z
używalnością kuchni, dla leka-
rzy i adwokatów gabinety z ur-
ządzeniem za miesieczne kom-
orne poleca biuro „LOKUM”
Piotrkowska 62 front II piętro
Telefon 166-15. 3

POKÓJ frontowy, bez mebli, nie-
krępujące wejście, wynajmę An-
drzeja 32 m. 6. 252-1

5 ewent. 6 POKOJÓW w śró-
dmieściu nie wyżej 2 piętra, fron-
towe poszukiwane. Oferty do
adm. „Głosu” sub. „Pilne—Do-
lary” 2598

Zamiejscowe

GOSPODARKI większe i mniej-
sze z zabudowaniami, z inwen-
tarzem żywym i martwym po-
leca: Biuro „Polruch”, Al. Ko-
ściuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

DOMY, domki małe w Zgierz, Ale-
ksandrowie, Konstantynowie, Zduń-
skiej Woli, Ozorkowie, w Poddębi-
cach, Łasku, Zakowicach, Brzezi-
nach, Rudzie Pabjanickiej, Choj-
nach, wsi Kaly, Tuszyńku — le-
sie i t. d. poleca: Biuro „Polruch”.

PLACE w Zgierz, Aleksandrowie,
Pabjanicach, Rudzie Pabjanickiej,
Poddębju, w Zakowicach, Kolu-
nnie, Śródborowie, Konstantyno-
wie, Kalach, Żubardzin, w Poddębi-
nie, Julianowie poleca: Biuro
„Polruch”.

WILLE w Głownie, Zakowicach,
w Poddębju, Rogowie, Kalach, A-
delmówku, Wiśniowej Górze, w
Kolumnie poleca Biuro „POL-
RUCH”.

PARCELE LEŚNE (40 letnia so-
sna) w pobliżu wielkiego ma-
jątku — tereny letniskowe — w
powiecie Łęczyckim — komuni-
kacja dogodna z Łodzią — po-
leca po cenach korzystnych biuro
„POLRUCH” Al. Kościuszki
27 Tel. 141-01, 132-01

150—200 MORGÓW ziemi po-
szukiwane do wydzierżawienia
w powiecie Łęczyckim. Oferty
do adm. niniejszego pisma pod
„Gwarancja pierwszorzędna”.

Zgubione dokumenty

ZBUBIONO kwit kaucyjny z Elek-
trowni Łódzkiej na nazw. zmarłego
M. Handelsmana, zam. ostatnio:
Przezińska 3. 247

ENGEL IZZAK, Gdańska 33, zgubił
kwit kaucyjny, wydany przez
Łódzkie Towarzystwo Elektrycz-
ne. 248-1

DOCENT

Dr. med. Adolf Falkowski
Dyrektor „Kochanowski”

Choroby nerwowe i psychiczne
przyjmuje ul. Piotrkowska 64,
m. 4, w poniedziałki, środy, piątki
od g. 4-ej do 6-ej. Tel. 102-62